

## Ceny prenumeraty:

we Lwowie

bez doręczenia do domu  
miesięcznie . . . . M. 580.000  
z dostawą do domu M. 600.000

Na prowincji

z przesyłką pocztową M. 600.000  
Za granicą . . . . M. 700.000

Numer pojedynczy we  
Lwowie i na prowincji

20.000 Mk.

# Słowo Polskie

wychodzi codziennie rano

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla teleg: Słowo Polskie, Lwów. — Tel. 27. — Ne Konta w P. K. O. 150.660. Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ulica Zimorowicza 11—15.

Wydawca: Inż. Władysław Kucharski.

## Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetrowy: w zwykłych ogłoszeniach 5.000 M., w nadesłaniach w nekrologii 15.000 M., w kronice, repertuar dział gospodarczy paski w tekście 22.000 M., po kronice 18.000 M., pod nagłówkiem na pierwszej stronie 38.000 M. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach 4.000 M., kupno i sprzedaż za słowo 5.000, matrymonialne, korespondencje prywatne za słowo 6.000 dla poszukujących pracy 2.000 M. Z zastrzeżeniem miejsc 25%. Zagraniczne o 50 proc. drożej.

## Czy znajdują się naśladowcy?

P. Stressemann miał złożyć wczoraj w berlińskim Reichstagu oświadczenie wedle którego Niemcy dzięki usilnym staraniom, uzyskały w Ameryce pożyczkę w poważnej sumie półtora miliona dolarów, zapomocą której dokonana ma być poprawa waluty niemieckiej. Członkowie konsorcjum niemieckiego objęli gwarancje za ten kredyt opierający się przedewszystkiem na majątku księcia Hohenlohe-Ehringen, oraz innych arystokratów niemieckich.

Niewiadomo, czy pożyczka ta faktycznie pomoże Niemcom do wybrnięcia z katastrofy finansowej, w której się znajdują. Rozważając całość położenia Niem., należy raczej sądzić, iż „naprawa” Niemiec jest problemem przedewszystkiem politycznym a nie finansowym, że „naprawa” ta może być osiągnięta przedewszystkiem przez ustalenie nowego politycznego porządku rzeczy tj. przez podzielenie Niemiec na osobne narodowe państewka i samowystarczelną organizację ekonomiczną tych naturalnych całości. Wszelka inna koncepcja może mieć na oku i doprowadzić do rezultatu tylko dwójakiego: restytucji imperium albo przewrotu komunistycznego.

Nie o ustalenie celowości i skuteczności pożyczki amerykańskiej dla Niemiec nam jednak tutaj chodzi. Pragniemy natomiast podnieść fakt, że gwarancje pokrycia tej pożyczki przyjął na siebie arystokracja niemiecka, ręcząc swoimi latyfundiami i majątkami osobistymi za spłatę pożyczki.

Polska znajduje się w bardzo ciężkiej, choć na szczęście bardzo jeszcze niepodobnej do niemieckiej, położeniu finansowym. Rząd podjął gigantyczny wysiłek uzdrowienia i trwa tego uregulowania finansów państwowych. Rząd jednak — nawet najenergiczniejszy i najbardziej pomysłowy — natrafiać będzie na nieprzewidywalne przeszkody w spełnieniu tego dzieła, o ile nie znajdzie czyjanego poparcia całego społeczeństwa, a w pierwszym rzędzie tych jego warstw, które jako „beati possidentes” przed wszystkimi innymi obowiązane są do ofiarności na rzecz skarbu państwowego. Rząd obecny z faktu tego dobrze sobie zdaje sprawę i dlatego wypełnia nie pustego skarbcza zdrowym pieniądzem postanowił rozpocząć przede wszystkim za pośrednictwem kapitalistów i przemysłowców górnośląskich. Nikomu też obznanomionemu naprawdę z programem sanacyjnym obecnego ministerstwa skarbu nie jest tajemnym, że ataki na dzisiejszego ministra skarbu i wogóle politykę skarbową obecnego rządu dlatego są tak gwałtowne i nieprzebierające w środkach, ponieważ program ten i polityka ta do sanacji skarbu zmierza przez wyegzekwowanie danin na rzecz państwa przedewszystkiem od wielkiego przemysłu, wielkiego kapitału i wielkiej własności.

Wyrzekło się przykre słowo: wyegzekwowanie. W Niemczech rząd berliński nie „egzekwował”, bo arystokracja niemiecka z własnej woli własnymi majątkami z pobudek patriotycznych złożyła ofiarę, na jaką tylko stać było jej egoizm finansowy i odwagi. I rzecz charakterystyczna: W

## Konflikt angielsko-francuski zażegnany.

Paryż. (PAT.) Dzienniki uważają kryzys francusko-angielski za istotnie ukończony poiano odłożenia obrad do dziś. Na konferencji ambasadorów ujawniło się dążenie do całkowitego wyjaśnienia sposobu postępowania oraz urzeczywistnienia osiągniętego porozumienia, które wedle „Matina” oznacza podjęcie w całej rozciągłości kontroli nad zbrojeniami niemieckimi począwszy od pierwszego tygodnia.

Wiedeń. (PAT.) „Wiener Allgemeine Zeitung” z Londynu: Wiadomość o zasadniczym porozumieniu osiągniętym w Paryżu, wywołała tu zadowolenie. W szczególności podnoszą skuteczne poparcie dyplomatyczne ze strony Włoch. Decydującą była w tym względzie mowa Mussolini'ego, wygłoszona w senacie. Noty, które mają być wysłane do Berlina, mówić będą o sankcjach dopiero wtedy, gdy Niemcy nie odpowiedzą zadawanym na zadane im pytania. Wedle umowy aliantów mają być wtedy zastosowane sankcje. W Berlinie zapowiadają, że Niemcy uczynią wszystko, aby nie wywołać komplikacji.

Berlin. (PAT.) Według doniesień z Brukseli oświadczył premier Theunis dziennikarzom, że rząd belgijski zgodził się na propozycje kompromisowe konferencji ambasadorów w sprawie kontroli wojskowej i powrotu następcy tronu do Niemiec.

Londyn. (PAT.) Rządy sojuszników rozpatrują obecnie tekst noty, jaka ma być przesłana rządowi niemieckiemu i jaka zredagowana została wczoraj przez konferencję ambasadorów. Wydaje się pewnym, że tak w Paryżu jak

i Londynie dążenie do osiągnięcia porozumienia, ujawione już przez rządy belgijski i włoski, jest bardzo silne.

Londyn. (PAT.) „Times” omawiając przebieg ostatniego posiedzenia Rady ministrów, piszą: Państwa sprzymierzone są jednomyślnie pod tym względem, że zwiększenie się zbrojeń niemieckich jest wspólnym niebezpieczeństwem i że w związku z tem rządowi Rzeszy należy przypisać o jego obowiązku zapewnienia bezpieczeństwa i udzielenia pomocy międzynarodowej komisji kontrolującej. Jednomyślność stanowiska sojuszników — piszą „Times” — wyraża się również i w tem, że w razie, gdyby rząd niemiecki odmówił zadaniu sojuszników, ci ostatni zdecydowani są zastosować środki, mające na celu zapewnienie wykonania przez Niemcy żądań państw sprzymierzonych.

Warszawa. (Tel. wł.) 20 listopada. Korespondent „Gazety Warsz.” donosi z Paryża, że mimo, iż w Radzie ambasadorów doszło do kompromisowego załatwienia interwencji u rządu niemieckiego w sprawie powrotu kronprince i wznowienia kontroli wojskowej, to jednak nie należy się ludzić co do wartości tego kompromisu. W Berlinie wiadomo dokładnie z jaką trudnością doszło do porozumienia między Paryżem a Berlinem, wobec tego Berlin nie ośmięzka wyciągnąć z tego konsekwencji. W notach sprzymierzeńi przewidują zastosowanie pewnych środków o ile Niemcy okażą złą wolę. Trudno uwierzyć żeby tej złej woli nie okazali, wobec czego kryzys został tylko odłożony, a nie zażegnany.

## Wchodzimy w okres rzeczywistej sanacji skarbu.

Warszawa. (Tel. wł.) 20 listopada. Jak się dowiadujemy z wiarygodnych źródeł, rokowania rządowe z przedstawicielami ziemian i przemysłowców co do wypłaty zaliczki na podatek majątkowy w walutach wysoko cennych zostały ukończone. Skarb otrzyma z tego źródła około 100 milionów franków złotych, które będzie mógł użyć na pokrycie deficytu w przejściowym czasie sanacji. Przewi-

dują, że prasa drukarska zostanie wstrzymana około 1 grudnia, zaś Bank emisyjny powstanie w pierwszym kwartale 1924 r. Wobec tego można powiedzieć, że wchodzimy w okres rzeczywistej sanacji finansowej.

Warszawa. (Tel. wł.) 20 listopada. Dziś przed południem odbyło się posiedzenie Państw. Rady finansowej, na którym p. min. Kucharski przedstawił swój program. W dyskusji doszło

Niemczech faktycznie politycznie i finansowo zbankrutowanych, znaleźli się ideowi ryzykanek. W Polsce, zaliczającej się do państw politycznie zwycięskich i idącej ku mocarstwowej potędze a gospodarczo obdarzonej najlepszymi możliwościami, w Polsce — mówię po kupiecku — na której dobiły interes zrobić można prekursorowie arystokracji niemieckiej dotychczas się nieznależli.

Czyżby tradycja królewskiej ofiarności Janów Zamoyskich, Adamów Czartoryskich, Ignacy Potockich i tyłu, tyłu innych — kretelem już zeze zła?

Co da skarbowi polskiemu w najcięższym dla Rpałtej okresie — arystokracja i magnateria polska?

Dlaczego milczy, gdy Rzeczpospolita boryka się w śmiertelnym trudzie o pewne i trwałe jutro państwowe, dlaczego nie slychać o ofiarach tych, którzy Rzeczpospolitej zawdzięczają świetne imię i olbrzymie bogactwa? Czyżby z obywatelskiego testamentu swych przodków już niczego nie dochowały prócz przykazania egoizmu rodowego?

A może jednak, gdyby prekursorów nie było, znajdują się przecież bliscy naśladowcy diuków niemieckich. Skarb państwa czeka na zgłoszenie się tych naśladowców, społeczeństwo pragnie ich z entuzjazmem powitać a historia przyjąć na swe łono ku chwale dzisiejszego pokolenia i wdzięcznej pamięci potomności.

do uzgodnienia poglądów członków Rady z poglądami p. ministra praw na wszystkich punktach. Dalszy ciąg dyskusji na posiedzeniu w piątek.

Wieczorem w klubie parlamentarnym ZLN. członek Rady finansowej p. Zdziechowski zdał sprawozdanie z posiedzenia Rady. Następnie p. min. Kucharski, którego przybycie klub powitał gorącymi oklaskami, wyjaśniał szczegóły swego programu.

## Z DNIA.

## SPRAWA WYDANIA PRZEZ SEJM POSŁÓW SOCJALISTYCZNYCH.

Warszawa. (Tel. wł.) 20 listopada. Dziś obradowały komisje regulaminowa i nietykalności poselskiej. Na porządku dziennym była sprawa wydania posłów socjalistycznych Marka Bobrowskiego i Stańczyka w związku z zajściami krakowskimi. W dyskusji ks. Lutosławski postawił wniosek następującej treści:

„Wobec tego, że niezmiernie skomplikowany charakter wypadków krakowskich czyni ustalenie sprawy co do nich trudnym bez całkowitego przeprowadzenia śledztwa, i przewodu sądowego, bo zagradzanie mu drogi nietykalnością posłów zamieszanych w wypadki byłoby wobec grozy zbrodni w Krakowie niezrozumiałem i obraźliwym poczuciem praworządności, wobec tego komisja regulaminowa wniosła: Sejm uchyla nietykalność posłów Marka Bobrowskiego i Stańczyka i zezwala na ich ściganie zgodnie z żądaniem prokuratury krakowskiej.

Posel Brodacki (Piast) wniosł, aby przerwać obrady nad tą sprawą ze względu na to, że w obecnym stanie śledztwa w sprawie zajść krakowskich nie dojrzała ona jeszcze do merytorycznego załatwienia. Za tym wnioskiem oświadczyło się 13 posłów komisji z wyjątkiem posła Lutosławskiego, który zastrzegł sobie wystąpienie na plenum ze swym wnioskiem, jako postawionym przez mniejszość komisji.

Jaki obrót cała ta sprawa weźmie, trudno przewidzieć, dodać jednak trzeba, że klub ZLN. stoi całkowicie po stronie wniosku ks. Lutosławskiego, a jak się dowiadujemy z wiarygodnego źródła, rząd również zajął stanowisko zupełnie zdecydowane.

## WALORYZACJA TARYFY KOLEJOWEJ.

Warszawa. (PAT.) Jak się dowiaduje „Gazeta Warszawska” w celu zabezpieczenia równowagi budżetu kolejowego w roku przyszłym, opracowało ministerstwo kolei projekt waloryzacji taryf kolejowych. Nowy ten sposób obliczania opłat kolejowych w stałych jednostkach obowiązowałby od 1 stycznia 1924 r.

## REORGANIZACJA STRAŻY SKARBOWEJ.

Warszawa. (Tel. wł.) 20 listopada. Jak się dowiadujemy, rząd nosi się z zamiarem zreorganizowania Straży skarbowej na zasadach wojskowych. Celem tej reorganizacji jest zapobieżenie uczynnym nadużyciom.

## Węgry a mała ententa.

„Magyar Lloyd” zamieścił artykuł byłego ministra węgierskiego dr. Gustawa Gracza, w którym dr. Gratz stwierdza, że układy Węgier z państwami sąsiednimi nabrały w ostatnich czasach istotnie poważnego charakteru.

Stosunki gospodarcze, jakie wytworzyły się na Węgrzech skutkiem ich gospodarczego izolowania się nie są zdaniem dr. Gracza — złe. Zbyt silna ochrona własnej produkcji, bardzo dla tej produkcji wygodna spowodowała, że przemysł węgierski posługuje się zbyt drogim surowcem. Dr. Gratz chciałby, aby Węgry równo często porozumiały się w sprawach gospodarczych z wszystkimi swymi sąsiadami i żeby przez to porozumienie mógł się rozwinąć nowy średkowo-europejski gospodarczy organizm i regim. Dr. Gratz uznaje, że przemysł węgierski skutkiem zbliżenia gospodarczego do Austrii i do Czech poniesie znaczne ofiary, twierdzi jednak, że powetuje je sobie przez równoczesne nawiązanie stosunków z Rumunią i Jugosławią.

Inne pismo węgierskie wywodzi, że w interesie przemysłu czeskiego jest pozyskać dla siebie rynki węgierskie. Chodzi o to, czy Czechy potrafią dać Węgom odpowiednią rekompensatę. Zdaniem tego pisma Czechy nie są w stanie dać Węgom dostatecznych kompensat i dlatego należałoby, aby Węgry układały się o traktat handlowy z Czechami w zależności od układów toczonych z Rumunią i z Jugosławią i zawarły traktaty handlowe równocześnie z wszystkimi trzema tymi państwami. W ten sposób rekompensaty, których Czechy nie mogą dać Węgom u siebie dalyby w Rumuni i w Jugosławii.

Kto jednak odszkoduje Rumunię i Jugosławie?

## Węgry i Rumunia.

W Bukareszcie bawi od 16 listopada polityczna misja węgierska, prowadzona przez upoważnionego ministra węgierskiego Wodjancera. Rząd rumuński prowadzi z delegacją tą rokowania w kwestjach dotyczących się rumuńsko-węgierskiego gospodarczego zbliżenia.

Półurzędowa „Independance Roumaine” z powodu toczących się rokowań podnosi, że warunkiem porozumienia węgiersko-rumuńskiego jest respektowanie i lojalne wykonywanie przez Węgry traktatu w Trianon. Rumunia pragnie odnowienia normalnych stosunków z Węgrami. Odnowienie to zależy jednak od Budapesztu. Jeśli Węgry staną lojalnie na gruncie zawartych traktatów i wyrzekną się uczuć nienawistnych wobec sąsiadów, to usagniętému przez Rumunię zbliżeniu z Węgrami nic nie potrafi przeszkodzić.

## Traktat handlowy rosyjsko-rumuński.

Układy rumuńsko-rosyjskie w sprawie zawarcia traktatu handlowego toczą się dalej w Tiraspolu. Przedstawiciel Rumunii Mantu otrzymał od rządu swego nowe instrukcje.

## Kalendarz gregorjański w Rumunji.

Synod cerkwi prawosławnej w Rumunji opierając się na uchwałach synodu konstantynopolitańskiego opowiedział się za unifikacją kalendarza i postanowił wprowadzić kalendarz gregorjański. Reforma ta ma być dokonana w Rumunji przed dniem 1 października 1924 r. A u nas?

## Wysoko wartościowe futra

na spłaty

oddaje

magazyn futer Stanisława Wrońskiego Synowie - pl. Mariacki 10.

## Rokowania polsko-rosyjskie.

Warszawa. (PAT.) „Lwiestija” ogłasza komunikat o rokowaniach polsko-sowieckich w Warszawie. Komunikat głosi, że komisariat ludowy dla spraw zagran. uważa za pożądane połączyć rozpatrzenie poszczególnych kwestii spornych sowiecko-polskich, dotyczących niektórych paragrafów traktatu ryskiego, oraz fakt utworzenia Związku sowieckich republik w związku z wytworzoną sytuacją międzynarodową, opracowanie nowych gwarancji pokoju i normalnych stosunków między sowiekami a Polską. Komunikat stwierdza, że dążeniem przedstawicieli „Narkomiedia” do nadania wskazanym punktom zupełnie dokładnego sformułowania nie dostarczono ze strony polskiej należytego podtrzymania.

W dalszym ciągu komunikat sowiecki głosi, że rząd polski zamiast jasnego i wyraźnego oświadczenia o zabezpieczeniu sowietom tranzytu towarowego, niezależnie od wewnętrznych i politycznych warunków państwa, do którego eksport jest skierowany, proponował ograniczyć się do uznania tranzytu na stałych podstawach. Odmowa rządu polskiego co do umieszczenia w protokole jasnego sformułowania i bezspornego wzajemnego zobowiązania dotyczącego utrzymania pokoju i tranzytu, uniemożliwiły przedstawicielom sowietów położenie podpisu pod protokół. Tym sposobem zasadnicze zadanie rokowań w obecnym stadium nie zostało osiągnięte.

W dalszym ciągu komunikat sowiecki stwierdza, że w trakcie rokowań zerysowała się możliwość porozumienia w kwestji sformalizowania stosunków pomiędzy Polską a S. S. R. Rząd polski wyraził życzenie, aby natychmiast po zlikwidowaniu powyższej kwestji przystąpiono do rokowań o traktacie handlowym i konwencji kolejowej, który między innymi rozwiązywał i techniczne kwestje tran-

zytu. Rząd sowiecki zgodził się na powyższe propozycje idące do pewnego stopnia po linii jego dążenia rozwinięcia i utrwalenia stosunków ekonomicznych pomiędzy rządem związkowym a innymi państwami.

Do powyższego komunikatu P. A. T. dołącza następujące uwagi:

Wobec powyższego komunikatu sowieckiego stwierdzić należy, że zbędne są słowa „na wzajemne gwarancje pokojowe”, ponieważ warunki istniejącego traktatu pokojowego powiary w tym względzie być wystarczające. Polska stoi wyraźnie i szczerze na jego gruncie. Polska uznaje też zasadę niemieszania się do wewnętrznych spraw państw trzecich, przy czym nie ogranicza się do niemieszania się z bronią w ręku, lecz także do niemieszania się innymi środkami jak np. propagandą. Wicemin. Seyda oświadczył stanowczo przedstawicielom sowietów Koppowi, równocześnie jednak zastrzegając się wyraźnie, że nie widzi powodu do składania deklaracji obowiązującej w tej materii na ręce rządu sowieckiego.

W sprawie zaś tranzytu podobnie jak wogóle w kwestji komunikacyjnej oraz handlowej rząd polski jest gotów przystąpić do rzeczonych pertraktacji, lecz w ramach traktatu i na podstawach ekonomicznych i handlowych a nie z tendencją polityczną, którą usiłowano wnieść do tej sprawy. Niezależnie od tej różnicy, która zaznaczyła się w pertraktacji, należy z zadowoleniem przyjąć końcowe słowa komunikatu sowieckiego a mianowicie, że rząd sowiecki dołoży wszelkich starań do tego, aby kwestie związane z zabezpieczeniem interesów rządu S. S. R. były rozstrzygane drogą pokojowego porozumienia się z Polską.

Tego porozumienia się z Polską sąsiadów jej wschodnich pragnie rząd polski i polskie społeczeństwo, ale drogą do tego wiedząca musi być całkowite wykonanie traktatu ryskiego.

## Co mówi Ameryka o pożyczce dla Niemiec.

Londyn. (PAT.) Amerykański urząd skarbowy oświadczył, że nie należy go identyfikować z projektodawcą rze komercyjnego planu pożyczki dla Niemiec o której twierdzą, że wyniesie miliard dolarów. W amerykańskich kołach politycznych twierdzą, że jest to projekt fantastyczny. Jakkolwiek rząd amerykański nie ma władzy, aby przeszkodzić bankom prywatnym w zrealizowaniu tego rodzaju interesu, to może w każdym razie wywrzeć pewnego rodzaju nacisk moralny. Wobec warunków, panujących w Niemczech, nie ma powodu do udzielenia Niemcom

jakkolwiek pożyczki. Amerykański Urząd skarbowy nie przyznałby Niemcom w obecnych warunkach nawet miliona dolarów, a nie dopiero miliard dolarów. „Publiczność amerykańska dość straciła pieniądze na spadku marki niemieckiej. Urząd skarbowy nie przypisuje wobec tego żadnym w tej mierze doniesieniom znaczenia.

Berlin. (PAT.) Kanclerz Stresemann zamierza dzisiaj wieczór albo jutro rano wyjechać na jeden dzień celem osobistego przeprowadzenia rokowań w sprawie kredytu dla Niemiec.

## Polityka czeska na Rusi zakarpackiej.

Prasa węgierska na Rusi zakarpackiej wita nominację dr. Beskida na gubernatora kraju częściowo z zadowoleniem.

„Uj Közlöny” oznajmia, że wybór rządu był trafny. Dr. Beskid jako przewodca największego na Rusi zakarpackiej stronnictwa republikańsko-chłopskiego, stronnictwa, które w wyborach gminnych uzyskało większość, posiada zaufanie ludności i rządu jego będą mieć poparcie większości ludu.

Dr. Beskid jest w sprawie językowej zadowolonym zwolennikiem kierunku rosyjskiego, a bezwzględnym przeciwnikiem ukrainizmu i ukrainizacji. „Uj Közlöny” w nominacji dr. Beskida dopatruje się stanowczego zwrotu w polityce czeskiej od popierania ruchu ukraińskiego do stanowczego zwalczania go, a natomiast szukania nowego porozumienia z ludnością węgierską. Węgry też na Rusi zakarpackiej oświadcza „Uj Közlöny” przyznając nominację dr. Beskida z uspokojeniem do wiadomości i spodziewają się, że rządu dr. Beskida będą rządzić porozumienia.

## Walki wewnętrzne na Litwie.

O nastrojach i wewnętrznym położeniu politycznym Litwy, świadczą szczególnie dosadnie walki, prowadzone pomiędzy b. prezydentem Litwy Smetoną i prof. Waldemarasem a obecnym rządem litewskim. Waldemaras pozostaje w ostrej opozycji wobec obecnego gabinetu Galwanuskasa i prowadzi przeciwko niemu ostrą walkę przy pomocy prasy i wieców. Waldemaras atakuje ostro Galwanuskasa z powodu rzekomych porozumień się tego ostatniego z Polską. Miedzy innymi Waldemaras zarzeka Galwanuskasowi, jakoby miał się on spotkać w Rewlu z prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej, Wojciechowskim. Za artykuł, w którym powyższe oskarżenie Waldemaras pomieścił, został on aresztowany i zesłany do obozu koncentracyjnego we Wornach, na jeden miesiąc, bez prawa powrotu do Kowna w czasie trwania stanu wojennego. Były prezydent Smetona, jako redaktor oświadczenia, został skazany na zapłacenie 2.000 litów kary pieniężnej (około 400 milionów marek), lub dwa miesiące aresztu. Smetona nie zgodził się na zapłacenie nałożonej na niego kary, wobec tego został aresztowany.

Według otrzymanych tu wiadomości, wybitny działacz i pisarz litewski ks. Tumasa, podczas przedstawienia w teatrze zwrócił się do publiczności z mową, w której protestował przeciwko aresztowaniu przez rząd byłego prezydenta Smetony i nawoływał do czynnego wystąpienia przeciwko władzom. Policja próbowała aresztować mówcę, lecz publiczność sprzeciwiła się temu i eskortowała Tumasa z teatru do domu.

## ZAJŚCIA NA UNIWERSYTECIE WIEDENSKIM.

Wiedeń. (PAT.) W Instytucie anatomicznym uniwersytetu przyszło dziś przedpołudniem do zajść między studentami narodowymi a żydowskimi. Rektor uniwersytetu zawiesił wykłady we wszystkich instytutach uniwersyteckich aż do odwołania. Podczas zajść jedna studentka z obozu socjalistycznego została ciężko ranna. „N. Wr. Tagebl.” twierdzi, że z Monachium i Berlina przybyli do Wiednia agitatorzy, celem zorganizowania tych rozruchów. Podczas zajść wznoszono okrzyki na cześć Ludendorffa i Hitlera

**ZA TOWARY LUKSUSOWE CŁO W ZŁOCIE.**

Warszawa. (Tel. wł.) 20 listopada. Jutro będzie ogłoszone rozporządzenie ministra skarbu, wprowadzające opłaty celne w złocie od towarów luksusowych. Lista towarów podległych opłacie w złocie obejmuje 47 różnych obiektów, jak jedwab, koronki, kapelusze, owoce południowe, wina, likiery itp. Rozporządzenie wchodzi w życie w ośm dni od daty ogłoszenia.

**MINISTERSTWO CZY GENERALNA DYREKCJA.**

Warszawa. (Tel. wł.) 20 listopada. W ministerstwie skarbu jest rozważany projekt przemiany ministerstwa kolei żelaznych na generalną dyrekcję i wydzielenia kolei żelaznych w przedsięwzięcie prowadzone na zasadach handlowych z dyrektorem na czele, którego mianować będzie rząd, a który w skład rządu nie będzie wchodził.

**NOWA TARYFA POCZTOWA.**

Warszawa. (PAT.) Ministerstwo poczty i telegr. komunikuje: Z dniem 1 grudnia 1923 wchodzi w życie nowa taryfa pocztowa, podwyższająca dotychczasowe opłaty od 100 do 200 proc. Opłata za list zwykły w obrocie wewnętrznym do 20 gr. 25.000 marek, kartka 15000, widokówki i druki do 25 gramów 2500 marek, druki dla ociemniałych za każde 500 gr. 250 marek, próbki towarów do 100 gr. 15000, paczki do 1 klg. 40000, do 5 klg. 160000, do 20 klg. 640000, zwrotne poświadczanie odbioru wziętym wypłaty po 25000, reklamacje 25000, doręczenie osobnym posłańcem ekspres 100000, doręczenie paczek w mieście do 5 klg. 50000, do 10 klg. 75000, do 20 klg. 125000, list w obrocie zagr. 50000, kartki 30000, druki do 50 gr. 10000. Taryfa telegraficzna podwyższona zostanie o 100 proc. (za każde słowo 20000). Taryfa telefoniczna dozna podwyższenia przeciętnie o 150 proc.

**SOCJALIŚCI GŁOSUJĄ RAZEM Z NIEMCAMI NA G. ŚLĄSKU.**

Katowice. (PAT.) Na posiedzeniu sejmiku śląskiego przyjęto projekt ustawy o zmianie ordynacji wyborczej i postanowień w sprawie kar pieniężnych za nadużycia przy wyborach. Wniosek w sprawie rozdziału subwencji w kwocie 3 miliardów mk. na cele likwidacji spraw ubogich, uchwalonej przez sejm śląski ustawą z 20 lipca br. wywołał dłuższą dyskusję. Wniosek odesłano do komisji dla spraw ubogich.

W sprawie wniosku dotyczącego nadużyć policji, przemówił delegat rządu dr. Katski, który godzi się w zasadzie na wniosek socjalistów, donagający się od wojewody, aby przeprowadził surowe śledztwo i ukarał winnych, zaznaczył jednak, że nie może podzielić motywowania, przytoczonego przez socjalistów, motywów te bowiem nie zgodzą się z faktycznym stanem rzeczy. Odnośnie do konfiskaty socjalistycznej „Gazety Robotniczej” dr. Katski stwierdza, że konfiskaty nie dokonała policja, lecz sąd. W głosowaniu przyjęto wniosek głosami socjalistów i bloku niemieckiego, NPR. wstrzymała się od głosowania. Przyjęto szereg projektów ustaw o znaczeniu lokalnym.

**NIUDALA INTRYGA PPS.**

Warszawa. (Tel. wł.) 20 listopada. „Robotnik” podał wiadomość jakoby w łonie klubu ukraińskiego zarysowały się tendencje odśrodkowe, mianowicie 8 posłów socjalistycznych pod kierownictwem p. Prystupa postanowiło wystąpić z klubu ukraińskiego, gdzie są majoryzowani przez nacjonalistów i utworzyć własny klub. „Robotnik” wyraził przekonanie, że fakt ten będzie miał także miejsce w innych klubach mniejszości narodowych a szczególnie w białoruskim i niemieckim. Kluby mniejszości narodowych za-

**WALECZE ZEGARKI POLECA NAJPIĘKIEJSZĄ BIŻUTERJĄ**

**Jan SELTENREICH** 715011 **LWÓW**

pl. Marjacki 5.

Kupuje złoto, brylanty, perły, zegarki — płaci najwyższe ceny.

przeczą tej wiadomości podobnie jak zaprzecza jej przywódca klubu ukraińskiego. W każdym razie pewne tendencje odśrodkowe posłowie socjalistyczni w klubie ukraińskim żywią, jednakże przewodca ich p. Prystupa oświadczył, że do wystąpienia z klubu nie doprowadzi, ażeby nie osłabiały siły politycznej reprezentacji ukraińskiej.

Informacje „Robotnika” związane są z nadziejami niektórych kół mniejszości narodowych i masonów pol-

skich, utworzenia pozaparlamentarnego rządu w którym Wyzwolenie i P. P. S. miałyby dominującą rolę. W kombinacjach o tym rządzie chciała zapewnić sobie PPS. poparcie socjalistów z kół mniejszości narodowych. Intryga PPS. nie udała się.

Z innej strony słychać, że w łonie klubu niemieckiego istnieją bardzo silne tarcia i nie jest wykluczony rozłam w tym klubie. Przyczyna tych fermentów jest zupełnie inna aniżeli podaje „Robotnik”.

**S E J M.**

Warszawa. (PAT.) 80-te posiedzenie Sejmu. — Przed porządkiem dziennym złożył ślubowanie poselskie p. Sergiusz Nazariusz, który wszedł w miejsce p. Komarzewicza z listy nr. 16. Odesłano do komisji regulaminowej wniosek prokuratora o wydanie pp. Neumanna (Zjednoczenie Niemieckie) i Łańcuckiego (komunisty).

Do pierwszego czytania ustawy o pomocy państwowej na odbudowę budynków zniszczonych lub uszkodzonych wskutek działań wojennych, zabrał głos p. Heller. Zapowiadając wniesienie poprawek przy rozprawie szczegółowej, domagał się mówca reprezentowania w komisjach, stanowiących o udzielaniu tej pomocy, elementu obywatelskiego i to nie z nominacji, ale z wyboru. Ustawę odesłano do komisji robót publicznych.

Do komisji nowelę do ustawy o zmianie cen za dostarczanie energii elektrycznej oraz ustawy o rozciągnięciu na województwo śląskie ustaw, dotyczących państwowej służby cywilnej.

Przystąpiono do trzeciego czytania noweli do ustawy o zaopatrzeniu w walidów wojennych i ich rodzin. Na wniosek referenta ks. Oiszańskiego sprawa odroczone do następnego posiedzenia.

Przystąpiono do dalszych obrad nad znieśieniem ministerstwa zdrowia publicznego.

P. Prager wnosi poprawkę do art. 2 o odesłanie tego artykułu do komisji dla ustalenia zasad rozgraniczenia kompetencji. W głosowaniu przez drzwi odrzucono 179

głosami przeciw 157 wniosek p. Pragera. Upadły również poprawki, a ustawę przyjęto w drugim czytaniu, zgodnie z przedłożeniem rządowym.

Następnie p. Saranlecki (PSL.) przystąpił w imieniu komisji prawnej do sprawozdania o ustawie, podwyższającej opłaty sądowe na obszarze sądów apelacyjnych krakowskiego i lwowskiego i sądu okręgowego cieszyńskiego. Komisja zmieniła projekt rządowy, podnosząc 25000 razy wartość wymienioną w austriackim rozporządzeniu z r. 1915, a to stawkę opłat procentowych dwukrotnie, zaś opłat stałych 50000 razy. W końcu zaproponowano upoważnienie Rady Ministrów do podnoszenia lub zniżania stawek opłat sądowych, w miarę spadku naszej waluty. Całą ustawę przyjęto w drugim czytaniu. Trzecie czytanie od będzie się na następnym posiedzeniu.

Następnie p. Rusinek (PSL.) referował ustawę o waloryzacji podatków. Referent podniósł, że dotychczas skutkiem rozkładania podatków na raty oraz dewaluacji, skarby otrzymuje w najlepszym razie połowę tego, co mu się należy. Należy temu położyć kres. Celem niniejszej ustawy jest tendencja do ustabilizowania dochodów w budżecie.

W dyskusji zabierał głos posłowie: Morawski, Hausner (Koło żydowskie) i Wojtnik (Klub ukraiński).

Dalsza dyskusja, jak również inne punkty porządku dziennego odłożono do następnego posiedzenia, które odbędzie się w piątek, 23 bm., o g. 16.

**Z Komisji sejmowych.**

**KOMISJA OCHRONY PRACY.**

Warszawa. (PAT.) Sejmowa komisja ochrony pracy wysłuchała referatu posła Langera o wniosku posła Soltyska w sprawie zwolnienia nauczycielstwa szkół prywatnych od przymusu należenia do kasy chorych. Uchwalono sprawę tę załatwić po wnie-

sieniu przez rząd noweli do ustawy o kasach chorych. Następnie po referacie posła Rusinka o projekcie ustawy o zabezpieczeniu wzięcia albo wykonania pracy uchwalono pierwsze dwa artykuły wspomnianej ustawy w brzmieniu proponowanym przez rząd.

**KOMISJA ADMINISTRACYJNA.**

Warszawa. (PAT.) Sejmowa komisja administracyjna wysłuchała referatów posła dra Schöppera o wniosku koła żydowskiego i p. Prylukkiego w sprawie ekscesów antyżydowskich 5 kwietnia br. w Warszawie. Po ożywionej dyskusji przyjęto wniosek p. Erdmanna, w którym komisja admin. potępiając ekscesy antyżydow-

skie wogóle, a w szczególności ekscesy z 5 kwietnia br. uważa wnioski koła żydowskiego i p. Prylukkiego za nieaktualne i przełożył nad nimi do porządku dziennego. W czasie dyskusji złożył p. Gruenbaum również wniosek w tej sprawie i zapowiedział wystąpienie z votum mniejszości na plenum.

**OPIEKA PAŃSTWOWA NAD**

Warszawa. (PAT.) Sejmowa komisja oświatowa rozpatrywała punkt 4-ty rezolucji wniosku nagłego p. Herza i towarzyszy w sprawie dostatecznej opieki państwowej nad emigracją polską we Francji. Po dyskusji przyjęto następujące rezolucje: W sprawie wezwania rządu do przedłożenia zasadniczego planu w kwestii szkolnictwa i opieki duchowej po za granicami państwa polskiego nad obywatelami polskimi i przedewszystkiem we Francji i zagwarantowania powyższego konwencją z odnośnymi państwami względnie w osobnych umowach, p. Kordeckiego o wezwaniu rządu, aby przy najbliższych rokowaniach z rządem SSSR, starał się zabezpieczyć ludności polskiej w Rosji i Ukrainie sowieckiej rozwój kulturalny przy pomocy do-

**EMI GRACJA W FRANCJI.**

skiego szkolnictwa prywatnego na podstawie traktatu ryskiego, na wniosek p. Prylukkiego rezolucję wzywającą rząd, aby przy układaniu konwencji z poszczególnymi państwami odnośnie do opieki nad szkolnictwem emigracji polskiej miał na uwadze i opiekę nad obywatelami polskimi narodowości ukraińskiej oraz białoruskiej, wreszcie na wniosek p. Zygmuntka Piotrowskiego rezolucję wzywającą rząd do wywarcia nacisku przez przedstawicieli polskich przy Watykanie, aby stolica apostolska wpłynęła na rzymsko-katol. episkopat obsadzane w Stanach Zjednoczonych głównie przez Irlandczyków i Niemców w duchu zaprzestania systematycznej amercyzacji.

**ECHA POBYTU POSŁÓW JUGOSŁOWIAŃSKICH.**

Warszawa. (PAT.) Marszałek sejmiku otrzymał od wyjeżdżającej wycieczki parlamentarzystów SHS. depeszę z serdecznym podziękowaniem za braterskie przyjęcie i z wyrażeniem życzenia, aby Jugosłowianie jak najprędzej powitali Polaków w Belgradzie.

**UKONSTYTUOWANIE SIĘ NARODOWEJ RADY AUSTRIACKIEJ.**

Wiedeń. (PAT.) Nowo wybrana austriacka Rada narodowa ukonstytuowała się dzisiaj. Prezesem wybrany został chrześcijańsko-socjalny Niklas, zastępcami soc. dem. Eldersch i narodowiec niem. Dinghoffen. Po przemówieniu zakonniczkował prezydent, że rząd podał się do formalnej dymisji. Po krótkiej przerwie odbyły się wybory rządu. Wybrany został dotychczasowy gabinet<sup>1</sup> wszystkimi głosami niemieckimi przeciw głosom socjalnych demokratów. Premier Seipel oświadczył, że rząd wybór przyjmie.

**Krajowa konferencja sjonistyczna.**

Przez dwa dni odbywały się we Lwowie obrady krajowej organizacji sjonistycznej. Dzisiejszy program sjonistyczny schematycznie posei dr. Reich przed 30 laty gdy sjonizm zaczął się budzić, jeden program szukał odrodzenia żydowskiego narodu „żywa w „golusie” (między innymi narodził), drugi proklamował dla żydów zdobycie Palestyny. Dziś dokonana się synteza obu prądów: „proces odrodzenia bez przeszkód będzie mógł kroczyć naprzód i rozwijać się, gdy na arenie państwowej naród będzie miał swoich zastępców „obronców”. Zastępstwo parlamentarne żydostwa, nerw jego życia, w sionistycznym związku stojący z jego sercem — organizacja sjonistyczna w kraju — ościsły związek żywo twórczy...”

De facto serce sionizmu żyje nerwami nie Palestyna. O ile chodzi o pracę dla Palestyny, konferencja z żalem mówiła o „słabych wynikach instytucji finansowych” jako następstwie „nie dość wydajnych wysiłków społeczeństwa i niektórych grup”, o niewyżyskaniu wszystkich możliwości w kierunku mobilizacji sił żydostwa dla Palestyny, której jednym z powodów jest nie systematyczność pracy itp. Zato dla spraw „golus” jest zainteresowane wspomnieć: — Jak podkreślił poseł Reich, kampania wyborczą żydostwo galicyjskie interesowało się bardzo, w wyborach żydzi masowo brali udział, „dając tym wyraz zupełnie dorżalosej politycznej oraz wolności woli” o był lepszy, swobodę rozwoju swej jazyki narodowej”. Jak widać z tego, synteza dwu prądów jest niedoskonała. Praca dla odcyżny palestyńskiej dzieje itp. nie mając należytego zrozumienia w masach, zato pochłania umysły stanowczą obrona interesów żydostwa — na obczyźnie. Rezolucje wczoraj drukowane nie mówią nic o Palestynie, a natomiast: 1) wyrażają brak zaufania obecnemu rządowi „sicie polskiej większości”; 2) protestują jak najenergiczniej przeciw metodzie popierania przez czynniki oficjalne akcji bojkotowej zwroconej przeciwko żydom, gdyż „eksterminacja ekonomiczna 3 milionów obywateli wywołuje poczucie krzywdy i niezadowolonia”; 3) krytykują projektowany samorząd wojewódzki, jako „maskowaną autonomię, medającą ludności żydowskiej rekoim pełnego rozwoju; 4) zakładają kategoryczny protest przeciw numerus clausus i faktycznej realizacji ograniczeń nauki, jako zanurzona „niegodnym a gwałtownym prawa kulturalnej ludzkości; 5) stwierdzają z ubolewaniem, że nie wyszło dotąd rozporządzenie wykonawcze do traktatu o mniejszościach, a wreszcie 6) poświęcają leżkę współczucia (lecz już bez energicznych protestów!!) ofiarom pogromów żydowskich w Niemczech.

Dotychczas rozdziałem konferencji było wykluczenie z organizacji frakcji „Hitachduth” (sjonistycznej partii pracy), rekrutującej się przeważnie z robotników i młodzieży, a zabarwionej trochę lewicowo (lecz słabiej, niż Poalej sion). Barażem na to ciężce ma być koncepcja „wspólnoty pracy”, mającej łączyć wszystkie partie sjonistyczne na pańczej zresztą platformie pracy dla Palestyny.

Natomiast cała obrzydliwa reszta pracy i programy zostaje wyodrębniona. Różni ten wśród sjonistów zarysował się od dość dawna, objawiając się m. i. w bojkocie najważniejszych partyjnych instytucji sjonistycznych, uprawianym przez „Hitachduth”. Końcowa część obrad konferencji toczyła się już bez udziału tej partii.


## O spokój w szkole.

Z poważnych sfer nauczycielskich otrzymujemy następującą uwagę:

Wykształcenie średnie dziewcząt jest poza jednym (przepełnionym) gimnazjum państwowym i jednym seminarjum wyłącznie w rękach prywatnych właścicieli, wyręczających państwo z większym lub mniejszym sukcesem nie tylko dziś, ale i w najbliższej przyszłości, gdyż zważywszy stan finansowy skarbu nie można rokować, by państwo w wydatniejszej mierze spełniło swe obowiązki dotyczące żeńskiego wychowania publicznego. Nawiasem powiedziawszy, o ile państwo wogóle uzna konieczność istnienia większej niż dotychczas ilości żeńskich szkół średnich ogólnokształcących.

Zatem zakłady prywatne dla dziewcząt oraz i gimn. męskie zorganizowane są w ten sposób, że posiadają minimalną liczbę sił nauczycielskich własnych, głównie pań i emerytów, opierają się one na dochodzących (raczej dobiegających) nauczycielach państwowych, którzy powodowani niedostatkiem, po spełnieniu obowiązków w zakładach swoich mimo przeciwnych sędziów do szkół prywatnych na wyczerpujące resztę sił lekcje, przeciętnie w ilości 6 godzin tygodłowo, nie licząc w to organicznie z nauczaniem związanych innych obowiązków dydaktyczno - pedagogicznych. Wskutek takiej szczupłości godzin grona zakładów prywatnych wykazują znaczną ilość sił nauczycielskich, bez porównania większą niż w szkołach państwowych o takiej samej frekwencji. Honoraria uczących normowane są przez Sekcję zakładów prywatnych TNSW. obejmującą również właścicieli i kierowników tych że szkół — wobec ducha obywatelskiego naszego nauczycielstwa bez najmniejszych tarć i nieporozumień. I tak w bieżącym roku szkolnym ustalono umową z 22 czerwca wysokość honorarium na 2 złp. za godzinę, a to celem zabezpieczenia pracy nauczycielskiej przed automatyczną devaluacją, zwłaszcza że honoraria płatne są z dołu. Każdy człowiek nieuprzedzony przyzna, że honorarium to nie jest za wysokie mimo, że przewyższa nieco płace rządowe. Boć nauczyciel za 6 godzin tygodniowo z końcem miesiąca otrzymuje zaledwie tyle, ile potrzebuje na jedną parę bucików i może jeszcze na 1 kg. masła, ądeczas gdy przed wojną za tę samą pracę mógł kupić ubranie i parę butów do tego.

Mimo jednak, że na powyżej wspomnianym pakcie wskutek trzymywania

**Niebywałe arcydzieło filmowe**  
  
 według powieści **Arcybaszewa**. W głównej roli **Lya Mara**.  
**Do godz. 4-tej na pierwszy program ceny zniżone do 50%**

przez Ministerstwo skarbu bonów złoty na niskim poziomie, nauczycielstwo w październiku poniosło dotkliwe straty, TNSW. lojalnie dotrzymało umowy, uzupełniając ją jedynie uchwałą z dnia 9 października w ścisłym zresztą porozumieniu z kierownikami szkół prywatnych w tym kierunku, że za listopad honorarium płatne będzie według kursu bonów złotych z 1 listopada i to do 10 tego miesiąca.

Alieci dotychczasową harmonię, będącą nieodzownym warunkiem owocnej pracy szkolnej, usiłują w ostatnich dniach zamącić czynnikami, po których takich poczynań sabotujących sprawiedliwą ocenę pracy nauczycielskiej najmniej należałoby się spodziewać. Nauczycielstwo trudno bowiem uwierzyć, by rodzice ze sfer zamoż-

nych i inteligentnych naprawę, mieli zamiar uchwałami wicewami niepokoić nerwy uczących, targując się publicznie o wysokość, czesnego, które wynosząc 20 złp. miesięcznie zawodów wolnych dotkliwie nie obciąża wcale, sferom urzędniczym zaś bywa według odnośnego rozporządzenia przez państwo „natychmiast” zwracane.

Młode pokolenie kształtuje się i dojrzewa w ciszy szkolnej, szkoła zaś jest tak delikatnym aparatem, że wszelki zamęt i hałas uliczny działają na nią wprost zabójczo. Życie szkolne tem się właśnie różni od zgiełku giełdowego. O czem nie powinni zapominać wiecownicy z „Jad Charuzim” i z „Izby rękodzielniczej” — ci sami zresztą.

Dr. Stefan Kuczyński

## Język ruski w szkołach polskich.

Ustawa krajowa z 22 czerwca 1867 Dz. u. kr. określa w par. 3: W każdej szkole ludowej, w której część uczęszczającej młodzieży używa polskiego języka, ten język, który nie jest wykładowy, będzie obowiązkowym przedmiotem nauki w granicach szkole odpowiednich. Począwszy od III. klasy wszystkich wyższych szkół ludowych j. niemiecki jest obowiązkowym przedmiotem nauki. Na tej podstawie wprowadzono we wszystkich szkołach ludowych na naszym terenie polsko-ruskim oba języki nawzajem, jak równorzędne i inaczej być nie mogło.

Ale teraz już tu Austrii niema i w Polsce niewolno traktować na równi języka państwowego z każdym innym. Takie jednak „krajowe” branie j. polskiego i ruskiego pokutuje nadal dotąd jako austriacka pozostałość. Na Wołyniu natomiast, w warunkach znacznie gorszych, niema zwykle całkiem w szkołach polskich j. ruskiego i mają go tylko jako przedmiot niektóre szkoły „polsko-ruskie”. Czas jest nareszcie i w tej części Polski skończyć z dwujęzyczną krajowością.

Istnieją zaślepieni przez b. stosunki austriackie zwolennicy uczenia j. ruskiego w szkołach polskich. Ale ci niech zważą, że:

1. Każdy Polak rozumie język ruski bez uczenia się i nie można tu mówić o dwu językach odrębnych, jak np. o polskim a niemieckim.

2. Muszą j. ruski znać nauczyciele, a mogą urzędnicy, kupcy, politycy itd. ale wielu innym jest on zbędny — a tamci niech się go uczą w wieku późniejszym, a nie przed 10 rokiem życia, — pierwsi w seminarjach, a inni prywatnie, bez szkoły, bo wystarczy im rozmowa z chłopem i czytanie szyldów polsko-ruskich; gdyby zresztą koniecznie dać j. ruski dla Polaków to raczej w szkole średniej niż w powszechnej i dla chcących tego a nie dla wszystkich, więc np. jako przedmiot nadobowiązkowy.

3. Jest w dydaktyce hasło uczenia w szkole raczej tych języków obcych, których uczeń sam codzień nie słyszy a j. ruski można u nas słyszeć i poznać.

4. Musimy się uczyć języków świątowych, nie jesteśmy Anglikami — i dlatego właśnie brak w naszej szkole czasu na gwara ruską

5. Dwujęzyczny system w szkołach wiejskich przyczynia się do tego, że chłop polski nie może się z języka ruskiego otrząsnąć i mówi nim stale.

Język polski jako państwowy musi

bie naftowe nie naruszone i że stanowiło ono skarbnicę, która wydatnie pomogła nam do przetrwania i odparcia bolszewickiej nawały i ocalenia naszej niepodległości.

Więc też 9 listopada 1918 o północy setka ochotników Borysławia wyruszyła ku góróm. Już na Schodniekin działo powitały nas salwy wroga, który cofał się potem zrywając mosty i atakując z flanki. Tak przeszliśmy Onakę, sforsowaliśmy przejście przez Załokieć i wejście do Podbuża. Te chwile pragnę opisać dokładnie, bo może ona być wzięta za wykładnik intencji naszego stosunku do współmieszkańców tej ziemi, do Rusinów. Niezapomnę nigdy tej chwili, gdy cichna na chwilę strzały sypane się z chałup i stogów, z zajętej części wsi spędzamy chłopów i tak im mówimy: „Na naszym miejscu każdy żołnierz obcy, jużby waszą wieś puścił z dumem, ale my nie Niemcy ni Madziarzy, my tu wrócimy i żyć chcemy na jednej z wami ziemi jako „wolni z wolnymi, równi z równymi”. Przez waszą wieś chcemy przejść spokojnie. Jeżeli to austriackie nasienie co do nas strzela, chce z nami walczyć, to niech idzie poza wieś, aby nie stało się nieszczęście i nie cierpieli niewinni ludzie. Idźcie naprzód i to zapowiedzcie, za kilka minut ruszamy naprzód a Polaków co między wami mieszka-

ją ani się wściekają, bo my wrócimy i zbrodnie będą ukarane.

Gdy ruszyliśmy padały jeszcze rzadka strzały, wtem wybiega na drogę ksiądz, patrzy na nas jakby duchy zobaczył, nie zapomnę tej rozmowy:

„Kto wy?”  
 „Polscy żołnierze!”  
 „Skąd?”  
 „Z Borysławia!”  
 „Dokąd?”  
 „Na Zachód!”  
 „Więc chcecie przejść przez dwieście kilometrów kraju mocno obsadzonego przez wroga, czy to wogóle możliwe?”  
 „To się pokaże!”  
 „Przez tę wieś ja was przeprowadzę!” Skoczył do kościoła, wdział komżę i z podniesioną monstrancją poszedł przed naszą strażą przednią. Tym pierwszym „ochotniczym kapelanem” pierwszego polskiego oddziału Podkarpacia był ks. Ziemia, ten sam, który dziś wygłosił pamiątkowe kazanie.

I przeszliśmy. — Walki i trudy były ciężkie, najcięższą komendą „naprzód, ale nie strzelać”, bo amunicji było bardzo mało, nie mieliśmy na kilka dni ani dwudziestą część, co wróg przeciw nam wystrzelał czy to pod Urożem, czy pod Wołą Płażowska. Pizewaga nasza polegała na

być w każdej szkole niepolskiej, a to od II stopnia. Ale j. ruskiego nie wolno traktować narówni, skoro już nie jest tu dwujęzyczny teren austriacki. Ustawa każe go tam uczyć, gdzie „część” dzieci go używa, zatem trzeba określić, jaka to ma być część. Idzie w polskiej szkole jest dwu trzech Rusinów nie stanowią oni chyba jeszcze „części”. Trzeba postawić w Polsce jakąś normę, której w Austrii nie mogliśmy stawiać, a i tak tam dziełki politycy, którzy wywalczyli prawa polskie w szkole i urzędzie, gorliwie o to dbali.

Nie chodzi o zniesienie ustawy, tylko o reskrypt objaśniający, jaka to ma być część. Po 5 latach straconych winno Kuratorjum lwowskie wydać taki reskrypt zaraz, by obowiązywał już od II. kursu. Trzeba ustalić, że ta część wynosi 1/3 uczniów, zatem w szkołach powsz. polskich państwowych należy tu uczyć j. ruskiego jako przedmiotu od III stopnia wtedy, gdy w szkole jest Rusinów trzecia część lub więcej. Alfabet trzeba dać łaciński, co należy do ministerjum. Nie omawiam tu normy dla całego państwa, ani też wszystkich szkół niepolських, bo tamto trzeba załatwić ustawowo, a linję szkolnictwa przedstawiłem w dwudziestu kilku artykułach dawniejszych.

Trzeba podkreślić, że szereg dotychczasowych zarządzeń Kuratorjum zwichnęło na naszą szkodę. Tak było z seminarjami ruskimi — tak samo z klasami utrakwistycznymi gimn. w Stryju, gdzie całkiem nieprawie wprowadzono pismami z 3 września 1919 l. 239 i 5 grudnia 1919 l. 15770 naukę „przeważnie w j. ruskim” — gdzie nastąpił stan dla nas niekorzystny, tak samo nieprawny stan wprowadzono temi samymi pismami w Brzeżanach itd. Na korzyść naszą zła mało Kuratorjum ustawę przez wyrzucenie j. niemieckiego i śmieszne byłoby rozbijać się o to wobec rozpadu Austrii. Otóż ta sama władza, może wydać teraz interpretację ustawy zupełnie bez jej naruszenia.

Prószyński.

### NADESLANE.

#### PODZIĘKOWANIE.

Za wyratowanie naszego syna Włosa z ciężkiej choroby przez pomyślnie przeprowadzenie operacji i prawdziwie ojcowską opiekę lekarską składamy serdeczne podziękowanie JWPanu Drowi Stanisławowi Stuhemu, Sekundarjuszowi Lwow. Szpitala Powszechnego. n 7159

Matuszek Matuszyński z Barszczowic.

## Listopad 1918 na Naftowym Podkarpaciu.

### II.

Gdy wspominały bohaterkie walki Lwowa, żal nas zbiera czasem, że i naftowe zagłębie nie było bronionem aż do odsieczy, tak jak pragnęli tego borysławscy ochotnicy, których patrole wypierając wroga dochodziły już na przedmieścia Drohobycza. Ochoty i ochotników nie brakowało, poszłyby te tysiące, które wstępowały do wojska ochotniczo następnaj wiosny po odrzuceniu inwazji. Broni brakowało, ale tę można było zdobyć na wrogu tak samo jak w dwa tygodnie później ci sami żołnierze ją zdobywali między Sanokiem a Samborem.

Nasz ówczesny komendant, porucznik ulanów Roman Machnicki zdecydował inaczej, po dziewięciu dniach obrony Borysławia postanowionem zostało przejście się na zachód, aby tam zebrać posiłki i z nimi powrócić jaknajprędzej a tymczasem nie narażać na zniszczenie wskutek walk. kopalni i fabryk naftowych. Jakie powody i wpływy przyczyniły się do tej decyzji nie czas tu rozpatrywać, wystarczy stwierdzić fakt, że w pół roku później odebraliśmy istotnie zarle-

determinacji, szybkości ruchów i na tem, że w górach i lasach my byliśmy w domu.

Gdy dotarliśmy do Sanoka, przyszły na nas ciężkie chwile, zobaczyliśmy że z pomocą dla wschodu, z odsieczą bardzo źle, ba na północy maci lubelska republika, w Krakowie chaos i bezwład. Jedyną siłą czynną okazali się żrów ochotnicy środkowego Podkarpacia. Pod komendą podpułkownika Józefa Swobody utworzył się tam „Ochotniczy Batalion Strzelców Sanockich”. Ochotnicy z pod Krosna, najliczniejsi z Haczowa i Odrzykoma tworzyli „kampanję krośnieńską” pod dowództwem porucznika Maczka, kompanją sanocką dowodził porucznik Leszek Pragłowski a borysławską por. Bolesław Czajkowski. Tych kilka setek doborowego żołnierza ruszyło zaraz na wschód i w drugiej połowie listopada 1918, wróciło z pod inwazji środkowe zagłębie naftowe, odbiło Ustrzyki i Chyrów a w wypadzie podsuwało się ku Samborowi poza Felsztyn i Głęboką. Uzbrojenie swe kompletował ten oddział artylerią zdołaną dopiero na wrogu wraz z karabinami maszynowymi pod Ustrzykami

(Dokończenie nastąpi)

## Wieczór poetycki.

(m.) Biedny był poeta Lechoń, gdy do wyrelowaniu przytłumionym, studziennym głosem swoich pięknych wierszy, przystanął skromnie opodal wypełniającego szczerne sale audytorjum i spojrzął na ciżbę szmerzących wesoło słuchaczy. Czy odzyskiwał gorzką niesamowitość spełnionej co dopiero roli, gdy swoje „marzenie o życiu i siłę” (jak to jeden z jego semickich wielbicieli określił) przelewał w crape-de-chine'owe duszyczki rozentuzjowanych żydówcezek a zamyślnym o zwyżce dolara snobem żydowskim uprzyjemnił wieczór poetyckim dreszozem...

Z żalącą misją polskiego poety współczuło gorąco tych kilkunastu — niemniej od niego biednych i samotnych — aryjczyków, trwożnie i denerwicznie wyszukujących się oczyma wśród podświetlonej i patetycznie rzeszy żydowskiej.

Oczywiście nie Lechoń — poeta natus — był tym, na którym audytorjum skłoniło promienne swej łaski, sympatii i miłości. Już same oklaski (ten najbardziej ujmujący przejaw kultury i subtelności słuchaczy) zarówna ilościowo jak i jakościowo wskazywały, że w. s. o. czucie całkowite, bez zastrzeżeń wrażliwego audytorjum łączy je z panami Skłonińskim i Tuwimem, którzy po p. Lechoń'u już samą aparycją radosną nakazywali słuchającym bezwzględne milczenie, szacunek i w niebo biorące wzruszenie.

A wiersze tych poetów?

Niemówmy o Lechoń'u, strzedającym swój boski towar (jakież nowoczesne skojarz nie!) łaknącym dreszczyków snob'etom. Gdy on osobiście czyni sobie amerykańską reklame w wypełnionej żydostwem sali, cóż my dodać jeszcze możemy?.. Nie wiemy co mogłoby go zadowolić. Wolimy milczeć, gdyż cytować się nawet w zachwyce z żydami tak trudno, tak bardzo trudno...

Wiersze pp. Skłonińskiego i Tuwima wprowadziane — w przeciwieństwie do Lechoń'a — z doskonałą swadą, patosem, umiętym drżeniem w głosie, z wyśkakiwającą licy lirycznością były wzorowe, arcy-wyuczenie zbudowane, w miarę głębokie i problemowe, w miarę lekkie i frywolne, słowem „pierwszo-klasne”.

Publiczność była głęboko przejęta i ogoralnie zadowolona.

## SPRAWY RUSKIE.

### Jawne a tajne raskie kursy.

Ruski „uniwersytet tajny” prowadzą Rusini nadali z wyjątkiem kilku profesorów i wykładowców, którzy przerażili się odpowiedzialnością za boktor uniwersytetu państwowego i siedzą cicho, lami prelegenci, a wśród nich także urzędnicy i profesorowie drwią sobie z zarządzeń władz i uczą nadal, albo są członkami tak zwanego „kuratorjum”, bo powadają, że zakazano im wykładać, a nie pracy organizacyjnej.

Uczniów na wszystkie wydziały „uniwersytetu i techniki” chodzi razem około 300, gdy przedtem było ich ponad 1.000, bo inflacja, że jednak jakimś podstępami będą mogli zyskać uprawnienie i prawa państwo we, a teraz wiada, że jest to bezsensowne.

Natomiast zachwytowi wykładających jeszcze się wzniósł i nie robią sobie z kursów tajemnicy tak, że wszystko jest prawie zupełnie jawne. W „kuratorjum” są: dr. Harnak, dr. Barwiński, ks. Karchut, profesorowie dr. Bryk, Andruchowicz, Kolessa i Jackiewicz, wreszcie dyr. sem. rusk. ks. Dzerowicz a w kwesturze Polucha, Dmytro Mychajluk i Wasyl Mudry. Dalej wykładowcą prof. dr. Betej, dr. Barwiński lekarz zkozny, dr. Ociryłowicz, dr. Starosolski, dr. Czubyaty, dr. Kowszewicz (se-dzia), dr. Nadraga, dr. Maks Lewicki, dr. Podoryński, dr. Muzyka, dr. Tysowicki, dr. Kuzmowicz (przybysz z Rosji), Fedeki Michai, Pytypczuk, Korczyński, Szymonowicz, Manasterski, Wołosenkó, dr. Czajkowski, Holszczyński, Wasiuta, Łuczkiw, Barszczyowski, ci ostatni inżynierowie, wreszcie „rektor” tego „uniwersytetu” dr. Pańczyzyn.

Wykłady odbywają się w lokalach: „O-snowa”, fabryka Lewińskiego, Ruska 3, Czarnieckiego 26, Bazylianki ul. Zyblikiewicza, Medyczna-Hromada, Tow. Łysońki, Dom Narodny (Besida), Gródecka 95, szkoła im. Danyli ul. Zółkiewska, Czytelnia Prószyty, kancelaria adw. dr. Maksa Lewickiego itd., a dzieje się to wszystko prawie zupełnie jawnie, i nie wiedzieć, kiedy z tem władze zrobią porządek.

DR. MARJA POLACZKÓWNA.

## Czy się ocknęła do życia Polska?

(Sprawozdanie ze skorowidza między narodowych organizacji).

Societe des Nations. — Repertoire des Organisations Internationales. — (Associations — Bureaux — Commissions etc). Geneve 1923.

I.

Liga Narodów wydała, tak jak inne akta w tekście angielsko-francuskim, skorowidz (repertorium) sobie podległych międzynarodowych organizacji, stowarzyszeń, biur, komisji etc., wszystkich, jakie istniały aż po koniec 1922 roku.

Polak chwytła chciwie takie wydawnictwo: wszak ono bez zawiści oszczędziej, lecz i bez pochlebstwa, określi rolę narodu i państwa polskiego na ziemi, powie jakim jest nasz udział w powojennej przebudowie świata! — Czyż nie warto zapoznać się z ustunkowaniem własnego narodu do drugich? Czyż nie wypłyną stąd same przez się wnioski dla nas, spadkobierców samoistnej i wysokiej kultury? Wydawnictwo jest w układzie proste i przejrzyste.

Liga Narodów po wyjaśnieniu wstępnem prac i obowiązków stowarzyszeń, które zgłosiwszy swe przystąpienie do międzynarodowych organizacji, podlegają jej władzy, podaje ustroj: zgromadzenia Ligi, Rady jej, Sekretariatu i jego 11-stu sekcji, oraz 8-miu komisji stałych, a 10-ciu o charakterze przejściowym, które z ramięnia Ligi działają. Oczywiście tu przewodniczący i członkowie komisji są przedstawicielami wielkich mocarstw, udział członków państw i narodów młodych

oddaje ich pracy i twórczości taką raczej opinię, jaką o niej mają kierownicy świata. Jakkolwiek wypowiada się ona o Polsce — możemy pominąć ją zrazu, spiesząc do skorowidza alfabetycznego, gdzie podano wszystkie organizacje międzynarodowe, wyszczególniając przy każdej siedzibę, oraz narody będące jej członkami, cel organizacji, prace przez nią dokonane, fundusze, wreszcie czas powstania. Tu wypowiada każdy naród: zdolność do współpracy z innymi i zbiegliwość swoją.

Liga Narodów w spisie rzeczowym organizacje te uporządkowała w grup XIV., przyczem niektóre z nich wyliczała dwa razy, jako do dwu działów przynależne. Grupy te nietylko są co do rozmiarów nierówne, ale nie mają i jednolitej zasady podziału — mimo to z ich pomocą obraz znaczenia każdego państwa w międzynarodowym rozumieniu łatwo się zarysowuje.

Jak przedstawia się Polska?

Aby ocenić jej udział w pracy i organizacji światowej, wystarczą 3 dane: ilość organizacji w każdym dziale — ileś tych do których Polska przystąpiła — wreszcie ocena, czy i jaki dla naszego życia państwowego i kulturalnego przedstawiają interes stowarzyszenia te, któreśmy pominieli.

	Ilość org.	Polska zgłosiła udział:	Udział Polski %:
I. Rolnictwo, przemysł i handel:	24	6	25
II. Komunikacje i transport:	26	10	38
III. Praca:	55	10	18
IV. Medycyna i higiena:	34	10	29
V. Ekonomia i finanse:	15	2	13.3
VI. Prawo i administracja:	28	6	21.4
VII. Nauki i sztuki:	59	13	22
VIII. Filantropja, religja, moralność i wychowanie:	68	13	19
IX. Sport i turystyka:	21	8	38
X. Sprawa kobiet:	7	3	41
XI. Języki międzynarodowe:	8	2	25
XII. Bibliografia i dokumenta:	3	1	33
XIII. Zbrojenia:	2	—	0
XIV. Dział ogólny:	26	6	23
<b>S u m a:</b>	<b>376</b>	<b>90</b>	<b>23.9</b>

Polska rolnicza nie zabiera głosu w sześciu międzynarodowych organizacjach, tyczących się uprawy ziemi, bądź hodowli; nawet światowej sławy rzymski instytut rolnictwa, który obejmuje wpływa całą kulę ziemską, badania naukowe sprzęga z praktyką rolniczą, głosi jako cel podźwignięcie uprawy ziemi wszędzie, poprawę doli ziemian wielkich i małych, Instytut do którego należą chyba wszystkie państwa ziemi — nie obchodzi Polski. Ochrona przyrody w Polsce — o dziwo! — stoj tak wysoko, że niepotrzebnie zgola doradczych głosów z zagranicy. Czyż nie mówi o tem los żubrów, białowieskich i tatrzańskie puszkowia, nasze limby i miedziewie?

Co do organizacji handlowych polskich, których udział w organizacji światowej przedstawia się pokazniej (widnieje Polska w 4-ech) — to i tu podkreślić trzeba, nasza nieobecność w biurze statystyki handlu, gdzie obok wszystkich potęg mieszczą się Meksyk, Nikaragua, Peru! Wszak statystyka jest dziś narzędziem badania go spódarkich stosunków, bywa bronią. Czyżbyśmy znać jej nie powinni w światowym znaczeniu?

Lecz brak Polski w międzynarodowym biurze statystyki handlowej dziwie przestaje, gdy przydamy że Polska nie oblicza, znać nie chce ściśle, jakim jest przyrost roczny jej najwyższego dobra: ludności! Z ust kompetentnych prof. Romera doszła nas wiadomość, że dzięki niedbalstwu urzędów metrykalnych, tak chrześcijańskich, jak i żydowskich, a niedo-łęstwa władz administracyjnych — Polska od lat 5-ciu swego bytu nie obliczała statystyki ruchu ludności, nie zna tedy i znać nie będzie swej siły.

ani wobec wrogów swych, ani wobec przyjaciół.

II. Dział: komunikacje i przewóz. Jakkolwiek widać tu żywsze zainteresowanie z naszej strony, skoro w 33 proc. spraw komunikacyjnych głos zabrać możemy — jednak obecna Polska, międzynarodowe związki: 1. Stowarzyszenie dla Kongresów żeglugi. 2. Stowarzyszenie powietrznej komunikacji. 3. Biuro hydrograficzne. 4. Komisja doradcza i techniczna dla komunikacji i przewozu. 5. Komisja meteorologicznej żeglarskiej. 6. Komisja żeglugi powietrznej. 7. Komisja dla przystosowania meteorologicznych badań do żeglugi powietrznej. 8. Komisja dla ujednostajnienia aeronautyki. 9. Konferencja dla Bałtyku i Morza Białego (tak!) 10. Konferencja okrętowa.

Jeżeli mimo kolonii polskich w Ameryce południowej a milionami rodaków naszych w północnej — możnaby jeszcze powiedzieć, że Polska ma nadmiar spraw własnych, trudno by dziś zabierać głos na drugiej półkuli — to przecież nikt nie przyzna, iż sprawy żeglugi morskiej, lotnictwa, mogą nam być obojętne. Z przeglądu obecnego sądząc, jesteśmy ściśle „szczeranym lądowymi”, bo poza kolejnictwem i gościniami żadna inna droga komunikacyjna, ani rozwój dróg wodnych, ani podbój przestworzy, ani o czem padło słów tyle, „hasz dostęp do morza”, nie zwrócił uwagi społeczeństwa i rządu polskiego. Ciekawa rzecz, iż Bałtyk i Morze Białe obchodzą widać żywiej Portugalję, biorącą udział w konferencji, aniżeli Polskę.

III Dział pod tytułem: „Praca”. W nim nie obejmują Polaków organizacje takie, jak: Zjednoczenie syndykatów chrześcijańskich. Federacja urzędni-

ków i techników, Federacja górników, Federacja okrętowa, Organizacja poczt, telegrafów i telefonów. Ogani-czamy się tu do najdrobniejszej ilości przykładów. O udziale Polski nie wiemy też w stowarzyszeniach: dla walki z bezrobociem, dla prawnej ochrony pracowników, w międzynarodowej federacji żeglarzy, w związku towarzystw gospodarczych.

Tu zwrócić by warto jeszcze uwagę na rażący brak Polski w syndykatach robotników chrześcijańskich: Liga Narodów wylicza ich 9, zaś Polacy są w jedynym syndykacie górniczym. Gdy natomiast świeci imię Polski w innych organizacjach robotniczych, jakże łacnym domysł, że tylko dzięki przedsiębiorczości obywateli Polski nierejskiego pochodzenia utrzymuje Polska związek i ze społecznym ruchem na zachodzie! Lecz czy pośrednictwo zdrowem jest i tutaj?

Jakże dziwna dla Polaka wieść, że organizacji światowej poczt, telegrafów i telefonów przedstawiciela ma Litwa, lecz nie Polska!

IV. Dział: Medycyna i higiena: Czy są tu jakie przeoczenia ważkie? Otóż: Polski brak w stowarzyszeniu międzynarodowym muzeów lekarskich, 2. w komitecie kongresów lecznictwa i farmaceutyki wojskowej, 3. w komisji re-wizyjnej ustalającej dla dziesięciolecia słownictwo chorób (nozologiczne), 4. w związku dentyścycznym, 5. w powszechnym antyalkoholowym związku studentów, 6. w instytucie badań nad chorobami umysłowymi i profilaktyką, 7. w Unji międzynarodowej przeciw niebezpieczeństwu chorób wenerycznych. Czyż przeoczeń nie dość? Czyż potem może dziwić, że światowa Komisja Higieny obchodzi się bez naszego współpracownictwa?

W grupie ekonomii i finansów Polska nie należy do komisji ekonomicznej i finansowej, gdzie sprawy Gdańska i Austrii są na szczególnej pieczy, brak nas w biurze dla poparcia przemysłu i handlu, w komisji badań nad związkami współdziałczymi i robotniczymi towarzystwami ubezpieczeń w międzynarodowym instytucie kolonialnym. A czy jesteśmy w instytucie takimże dla klas średnich, nie wiadomo, może i tu zastępuje nas jak i naród sąsiedni! Dok nast

## Fundacja Piotra Czosnowskiego.

Parę tygodni temu powstała we Lwowie fundacja, o której mało kto wie dotychczas w naszym mieście. Oto jeden z naszych obywateli, człowiek bardzo ofiarny, złożył jeden miliard marek na cel publiczny, tworząc fundację dla młodzieży kresowej i kresowców. Fundacją tą ma zarządzać kuratorjum, w skład którego wchodzi: delegat konsystorza rzym.-katolickiego we Lwowie, kaźdoczesny kurator OSL, kaźdoczesny kurator fundacji Skarbkowskiej, kaźdoczesny kurator Liceum krzemienieckiego, trzech przedstawicieli ziem kresowych, kaźdoczesny prezes, wiceprezes i jeden członek zarządu Związku pracującej inteligencji polskiej z Rusi i przedstawiciel młodzieży. Dochody z majątku fundacyjnego idą na zapomogi dla polskiej młodzieży kresowej i kresowców czy to niezdolnych do pracy, czy też chwilowo pozbawionych środków do życia.

Dnia 21. października odbyło się pierwsze posiedzenie Kuratorjum fundacji. Obecny na niem Czciogodny Fundator hr. Czosnowski, charakterystycznie ciężkie położenie uchodźców, zmuszonych opuścić swe rodzinne pielesze, a skazanych często na głód, chłód, niedostatki i troskę o jutro, powiedział w końcu: „Wśród nich są wybrańcy losu, których mienie ocalało i weszło w granice Rzeczypospolitej. Jako jeden z tych szczęśliwych poczuwam się do świętego obowiązku, by w miarę możności ulżyć choć w drobnej części ciężkiej doli pokrzywdzonych. Dzisiaj składając w moim i mojej żony imieniu w ręce Wysokiego Kuratorjum skłomny fundusz na cel statutem określony, żywnie nadzieję, że dobra sprawa znajdzie przychylnie przyjęcie a rozpoczęta w imię Boże nie pójdzie na marne”.

Na fundację hr. Czosnowskiego kresowa młodzież polska śmiało może patrzeć me jako na jałmużnę, lecz jako na rodzaj długotrwałego kredytu, który obecnie stał się palącą potrzebą szczególnie dla tej młodzieży. Pozostaje tylko wytrwale nawoływać ludzi zamożnych do powiększenia tej fundacji, by ochronić tysiące młodzieży kresowej, żywno bardzo pewnego i wartościowego pod względem narodowym, od głodu i chłodu, by podać jej dłoń braterską do ukończenia szkół a w następstwie tego do służenia wernie i wydatnie Ojczyźnie.

B. C.

# Wiadomości bieżące.

Lwów, dnia 22 listopada.

## TEATR WIELKI.

Środa 21. listopada o godz. 7 wieczorem „Cyganeria” Puccini'ego (ostatni występ p. Zamorskiej — abonentów ważne).

Czwartek 22. listopada o godz. 7 wiecz. „Noc Listopadowa” Stan. Wyspiańskiego. (Uroczyste przedstawienie z okazji rocznicy oswożenia Lwowa).

Piątek 23. listopada o godz. 7 wieczorem „Noc Listopadowa” Stan. Wyspiańskiego.

Sobota 24. listopada o godz. 3.30 popoł. „Dziady” przedstawienie dla młodz. szkół.

Sobota 24. listopada o godz. 7 wiecz. „Walkiria” opera R. Wagnera.

Niedziela 25. listopada o godz. 3 popoł. „W krainie baśni” przedstaw. dla dzieci.

Niedziela 25. listopada o godz. 7 wiecz. „Noc Listopadowa” Stan. Wyspiańskiego.

Poniedziałek 26. listopada o godz. 7 w. „Walkiria” opera Wagnera (abonentów ważne).

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Noc Listopadowa” Stan. Wyspiańskiego.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Noc Listopadowa” Stan. Wyspiańskiego.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Noc Listopadowa” Stan. Wyspiańskiego.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Noc Listopadowa” Stan. Wyspiańskiego.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Noc Listopadowa” Stan. Wyspiańskiego.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Noc Listopadowa” Stan. Wyspiańskiego.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Noc Listopadowa” Stan. Wyspiańskiego.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Noc Listopadowa” Stan. Wyspiańskiego.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Noc Listopadowa” Stan. Wyspiańskiego.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Noc Listopadowa” Stan. Wyspiańskiego.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Noc Listopadowa” Stan. Wyspiańskiego.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Noc Listopadowa” Stan. Wyspiańskiego.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Noc Listopadowa” Stan. Wyspiańskiego.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Noc Listopadowa” Stan. Wyspiańskiego.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Noc Listopadowa” Stan. Wyspiańskiego.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Noc Listopadowa” Stan. Wyspiańskiego.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Noc Listopadowa” Stan. Wyspiańskiego.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Noc Listopadowa” Stan. Wyspiańskiego.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Noc Listopadowa” Stan. Wyspiańskiego.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Noc Listopadowa” Stan. Wyspiańskiego.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Noc Listopadowa” Stan. Wyspiańskiego.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Noc Listopadowa” Stan. Wyspiańskiego.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Noc Listopadowa” Stan. Wyspiańskiego.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Noc Listopadowa” Stan. Wyspiańskiego.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Noc Listopadowa” Stan. Wyspiańskiego.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Noc Listopadowa” Stan. Wyspiańskiego.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Noc Listopadowa” Stan. Wyspiańskiego.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Noc Listopadowa” Stan. Wyspiańskiego.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Noc Listopadowa” Stan. Wyspiańskiego.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Noc Listopadowa” Stan. Wyspiańskiego.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Noc Listopadowa” Stan. Wyspiańskiego.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Noc Listopadowa” Stan. Wyspiańskiego.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Noc Listopadowa” Stan. Wyspiańskiego.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Noc Listopadowa” Stan. Wyspiańskiego.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Noc Listopadowa” Stan. Wyspiańskiego.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Noc Listopadowa” Stan. Wyspiańskiego.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Noc Listopadowa” Stan. Wyspiańskiego.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Noc Listopadowa” Stan. Wyspiańskiego.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Noc Listopadowa” Stan. Wyspiańskiego.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Noc Listopadowa” Stan. Wyspiańskiego.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Noc Listopadowa” Stan. Wyspiańskiego.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Noc Listopadowa” Stan. Wyspiańskiego.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Noc Listopadowa” Stan. Wyspiańskiego.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Noc Listopadowa” Stan. Wyspiańskiego.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Noc Listopadowa” Stan. Wyspiańskiego.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Noc Listopadowa” Stan. Wyspiańskiego.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Noc Listopadowa” Stan. Wyspiańskiego.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Noc Listopadowa” Stan. Wyspiańskiego.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Noc Listopadowa” Stan. Wyspiańskiego.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Noc Listopadowa” Stan. Wyspiańskiego.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Noc Listopadowa” Stan. Wyspiańskiego.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Noc Listopadowa” Stan. Wyspiańskiego.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Noc Listopadowa” Stan. Wyspiańskiego.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Noc Listopadowa” Stan. Wyspiańskiego.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Noc Listopadowa” Stan. Wyspiańskiego.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Noc Listopadowa” Stan. Wyspiańskiego.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Noc Listopadowa” Stan. Wyspiańskiego.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Noc Listopadowa” Stan. Wyspiańskiego.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Noc Listopadowa” Stan. Wyspiańskiego.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Noc Listopadowa” Stan. Wyspiańskiego.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Noc Listopadowa” Stan. Wyspiańskiego.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Noc Listopadowa” Stan. Wyspiańskiego.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Noc Listopadowa” Stan. Wyspiańskiego.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Noc Listopadowa” Stan. Wyspiańskiego.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Noc Listopadowa” Stan. Wyspiańskiego.

# 1,650.000.000 Mp. na II. Dom Techników.

Wadując informację, jakie sprawozdawca pisma naszego otrzymał z kół młodzieży technicznej zbiórka na rzecz II. Domu Techników przyniosła kwotę miliard sześćset pięćdziesiąt milionów Mkp. (1.650.000.000) Nadto „Ofkos” ofiarował dzwono za kwotę 50.000.000 mkp. Jeżeli do wspomnianych sum doliczyć się wartość ofiarowanych darów w naturze oraz niedrżną ilość walut obcych i monet srebrnych to kwota

ofiarowana wyniesie około 2 miliardy marek pol. Podkreślić należy obywatelski czyn dyrektora „Gazety” p. Wieleżyńskiego, który złożył równowartość 5 dolarów pod warunkiem, że inne firmy naftowe złożą taką samą ilość pieniędzy. Koncern „Dąbrowa” złożył kwotę 150.000.000 Mp. Poszczególne instytucje zbiórki uzupełnią w najbliższych dniach.

## Strejk rzeźników.

Przed kilku dniami, jak o tem donosiliśmy, policja aresztowała kilku rzeźników lwowskich, za pobieranie przez nich nadmiernych cen za mięso i słoninę. Po spisaniu z aresztowanymi protokołu, wypuszczono ich na wolność, oddając sprawę na drogę sądową. Fakt, że przeciw jakimś władzom odważyła się włączyć w sztuczki rzeźników, do dziś nietykalnych, wywołała popłoch, a następnie oburzenie w świecie rzeźniczym, pogroźki pod adresem władz dyktujących na wolność handlu i zarobkowania. Następstwem tego było burzliwe zgromadzenie rzeźników, na którym kilku agitatorów przeforsowało uchwałę strajku. — Zawiadomiona o tem władza przemysłowa magistratu przestrzegła rzeźników o konsekwencjach takiego strajku, przedstawienia jednak nie odniosły skutku, i wczoraj tak jak i też hale targowe z mięsem były zamknięte.

Wprawdzie biuro targowe, znalazłszy mięso w niektórych budkach na pl. Krakowskim i Teodora, kazało je wysprzedać pod dozorem policyjnym, nie wiele to jednak pomogło, Lwów wczoraj był bez mięsa. Ponieważ atoli w myśl ustawy przemysłowej rzeźnikom nie wolno było samowolnie, bez zawiadomienia władzy zamknąć przedsiębiorstw, województwo poleciło magistratowi surowo ukarać winnych. Magistrat natychmiast wezwał kilkunastu rzeźników, którzy na razie zostaną ukarani grzywną po 10 milionów marek, a gdyby kara ta nie odniosła skutku, odebrano

im zostaną uprawnienia do wykonywania przemysłu. Jak nas informują województwo nie cofnie się przed żadnymi środkami, aby raz wreszcie położyć kres wyżyłki rzeźników.

Jak nam donoszą z innej strony, nie rzekome szykany policji dały impuls do strajku, ale wiadomość, że województwo przycelowuje taryfę maksymalną, którą spodziewa się położyć kres nadmiernemu wyżyłki rzeźników. Wprawdzie rzeźnicy zasłaniają się tem, że za bydlę płać nadmierne ceny, jednakże stwierdzono, że w pewnych dniach, gdy spód bydlę i nierogacizny był większy i cenę tego spadzły, rzeźnicy zarabiali na 1 kg. słoniny i sadła po kilkaset tysięcy marek (sic!). To właśnie było powodem aresztowania kilku rzeźników. Energiczne stanowisko władz, zajęte wobec rzeźników jest zapoczątkowaniem akcji przeciwko handlarzom artykułów pierwszej potrzeby. Z koncem b. tygodnia województwo lwowskie wyda taryfę maksymalną na mięso, tłuszcz, mąkę, nabiał i jaja i spodziewa się, że tym sposobem położy kres niesamowitemu handlarzom, dążącym do wygłodzenia miast. Dotychczasowa bierność władz i poczucie bezkarności rozmaitych handlarzy doprowadziły do tego, że życie w miastach jest wprost niemożliwe. Może to aczkolwiek spóźnione obudzenie się energii odpowiedzialnych czynników przyczyni się do unormowania stosunków targowych, dziś wprost anarchizujących.

## TEATR MAŁY.

Środa 21. listopada o godz. 7 wieczorem „Kochanek od serca” komedia w 3 aktach Verneulle'a (premiera).

Czwartek 22. listopada o godz. 1 wiecz. „Kochanek od serca” komedia w 3 aktach Verneulle'a.

Piątek 23. listopada o godz. 7 wiecz. „Kochanek od serca” komedia w 3 aktach Verneulle'a.

Sobota 24. listopada o godz. 7 wieczorem „Pokojuśka szuka miejsca”.

Niedziela 25. listopada o godz. 7 wiecz. „Kochanek od serca” komedia w 3 aktach Verneulle'a.

Poniedziałek 26. listopada o godz. 7 w. „Pokojuśka szuka miejsca”.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Kochanek od serca” komedia w 3 aktach Verneulle'a.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Kochanek od serca” komedia w 3 aktach Verneulle'a.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Kochanek od serca” komedia w 3 aktach Verneulle'a.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Kochanek od serca” komedia w 3 aktach Verneulle'a.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Kochanek od serca” komedia w 3 aktach Verneulle'a.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Kochanek od serca” komedia w 3 aktach Verneulle'a.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Kochanek od serca” komedia w 3 aktach Verneulle'a.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Kochanek od serca” komedia w 3 aktach Verneulle'a.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Kochanek od serca” komedia w 3 aktach Verneulle'a.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Kochanek od serca” komedia w 3 aktach Verneulle'a.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Kochanek od serca” komedia w 3 aktach Verneulle'a.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Kochanek od serca” komedia w 3 aktach Verneulle'a.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Kochanek od serca” komedia w 3 aktach Verneulle'a.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Kochanek od serca” komedia w 3 aktach Verneulle'a.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Kochanek od serca” komedia w 3 aktach Verneulle'a.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Kochanek od serca” komedia w 3 aktach Verneulle'a.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Kochanek od serca” komedia w 3 aktach Verneulle'a.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Kochanek od serca” komedia w 3 aktach Verneulle'a.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Kochanek od serca” komedia w 3 aktach Verneulle'a.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Kochanek od serca” komedia w 3 aktach Verneulle'a.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Kochanek od serca” komedia w 3 aktach Verneulle'a.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Kochanek od serca” komedia w 3 aktach Verneulle'a.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Kochanek od serca” komedia w 3 aktach Verneulle'a.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Kochanek od serca” komedia w 3 aktach Verneulle'a.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Kochanek od serca” komedia w 3 aktach Verneulle'a.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Kochanek od serca” komedia w 3 aktach Verneulle'a.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Kochanek od serca” komedia w 3 aktach Verneulle'a.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Kochanek od serca” komedia w 3 aktach Verneulle'a.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Kochanek od serca” komedia w 3 aktach Verneulle'a.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Kochanek od serca” komedia w 3 aktach Verneulle'a.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Kochanek od serca” komedia w 3 aktach Verneulle'a.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Kochanek od serca” komedia w 3 aktach Verneulle'a.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Kochanek od serca” komedia w 3 aktach Verneulle'a.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Kochanek od serca” komedia w 3 aktach Verneulle'a.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Kochanek od serca” komedia w 3 aktach Verneulle'a.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Kochanek od serca” komedia w 3 aktach Verneulle'a.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Kochanek od serca” komedia w 3 aktach Verneulle'a.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Kochanek od serca” komedia w 3 aktach Verneulle'a.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Kochanek od serca” komedia w 3 aktach Verneulle'a.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Kochanek od serca” komedia w 3 aktach Verneulle'a.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Kochanek od serca” komedia w 3 aktach Verneulle'a.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Kochanek od serca” komedia w 3 aktach Verneulle'a.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Kochanek od serca” komedia w 3 aktach Verneulle'a.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Kochanek od serca” komedia w 3 aktach Verneulle'a.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Kochanek od serca” komedia w 3 aktach Verneulle'a.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Kochanek od serca” komedia w 3 aktach Verneulle'a.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Kochanek od serca” komedia w 3 aktach Verneulle'a.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Kochanek od serca” komedia w 3 aktach Verneulle'a.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Kochanek od serca” komedia w 3 aktach Verneulle'a.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Kochanek od serca” komedia w 3 aktach Verneulle'a.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Kochanek od serca” komedia w 3 aktach Verneulle'a.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Kochanek od serca” komedia w 3 aktach Verneulle'a.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Kochanek od serca” komedia w 3 aktach Verneulle'a.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Kochanek od serca” komedia w 3 aktach Verneulle'a.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Kochanek od serca” komedia w 3 aktach Verneulle'a.

## TEATR NOWOŚCI:

Środa 21. listopada o godz. 7 wieczorem „Księżniczka Olala” operetka w 3 aktach Gilberta.

Czwartek 22. listopada o godz. 7 wiecz. „Księżniczka Olala” operetka w 3 aktach Gilberta.

Piątek 23. listopada o godz. 7 wieczorem „Księżniczka Olala” operetka w 3 aktach Gilberta.

Sobota 24. listopada o godz. 7 wieczorem „Księżniczka Olala” operetka w 3 aktach Gilberta.

Niedziela 25. listopada o godz. 7 wiecz. „Księżniczka Olala” operetka w 3 aktach Gilberta.

Poniedziałek 26. listopada o godz. 7 w. „Miłość-cygańska”.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Księżniczka Olala” operetka w 3 aktach Gilberta.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Księżniczka Olala” operetka w 3 aktach Gilberta.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Księżniczka Olala” operetka w 3 aktach Gilberta.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Księżniczka Olala” operetka w 3 aktach Gilberta.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Księżniczka Olala” operetka w 3 aktach Gilberta.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Księżniczka Olala” operetka w 3 aktach Gilberta.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Księżniczka Olala” operetka w 3 aktach Gilberta.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Księżniczka Olala” operetka w 3 aktach Gilberta.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Księżniczka Olala” operetka w 3 aktach Gilberta.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Księżniczka Olala” operetka w 3 aktach Gilberta.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Księżniczka Olala” operetka w 3 aktach Gilberta.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Księżniczka Olala” operetka w 3 aktach Gilberta.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Księżniczka Olala” operetka w 3 aktach Gilberta.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Księżniczka Olala” operetka w 3 aktach Gilberta.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Księżniczka Olala” operetka w 3 aktach Gilberta.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Księżniczka Olala” operetka w 3 aktach Gilberta.

Wtorek 27. listopada o godz. 7 wiecz. „Księżniczka Olala” operetka w 3 aktach Gilberta.

# Dział Ekonomiczny

**Targi Gdańskie.** Na wiosnę 1924 projektowane jest urządzenie targów w Gdańsku. Liczne obciążenie tych targów przez Polskę mogłoby mieć bardzo doniosłe znaczenie i skierować sferę handlową w Gdańsku do krycia potrzeb w Polsce, a nie tak dzieje się dotąd, w Niemczech.

**Lasy w Polsce.** Około 60 proc. z ogólnej powierzchni lasów w Polsce znajduje się w prywatnym posiadaniu. Pozostałe obszary należą do Państwa. Specjalnie w Małopolsce przeważa własność prywatna lasa nad państwową, gdyż prawie 3/4 całego zarobienia jest w rękach prywatnych. W byłej Kongresówce obszar lasów rządowych dochodzi do 38 proc. ogólnej powierzchni zarobienia.

## Notowania giełdowe.

Dolar . . . . . 2,300.000 mkp.

## GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 20 listopada

Waluty: Dolary St. Zjedn. 2300000.

Dewizy: Belgia 106000, Holandia 850000, Londyn 9985000, Paryż 1240000, Praga 65950, Szwajcaria 399500, Wiedeń 31.95, Włochy 99750.

Bony złote 335.000, 8 proc pożyczka 2180000, milionówka 37000

## Z giełdy lwowskiej.

Lwów, 20 listopada.

Zniżka na giełdzie efektów trwa nadal. Podaż przewyższa popyt. Tendencja słaba.

Niekotowane akcje również zniżują.

Dziś w środę, wyjątkowo, giełda efektów będzie czynna. Natomiast jutro, w czwartek, posiedzenie giełdy nie odbędzie się z powodu rocznicy oswobodzenia Lwowa.

Transakcje w akcjach (w tysiącach) Hipoteczny 475, 480, 485, 470, Hipoteczny nieefektywny 430, 440, 450, Półkred 35, 32, 36, 40; Przemysłowy 320, 303, 323, 310, 306, 312, 310, 315, Z. B. K. 93, 95, 94, 95, nieefektywny 90; Bank Zw. Spół. zarobk. 3000, Browary 9600, 9500, nieef. 9200; Chodorów 2900, 2925, 2950, 2920; Cegielski 530, 525; Gafota 80, 82, 82.5; Tchan 330, 340; Ćmielów 560; Niemojowski 270, 265, 280, 275; Oikos 3500, 3500,

Akcje (w tysiącach mk.): Bank handlowy 2025, Bank dla handlu i przem. 650 (bez 700), Kredytowy w Warszawie 600, Bank zachodni 5000, Powszechny Kred. 45, Polski Bank Handl. w Poznaniu 950, Zjedn. ziem polsk. 875, Związek Spół. zarob. w Poznaniu 2700 Bank Związku ziem. 140, Cerata 135, Sole potasowe 3300, Kajewski i Scholice 1,750, Spies 716, Puls 195, Wildt 250, Chodorów 2800, Czorski 17000, III. 625), Częstocice 4100, Gosławice 1100, Michałów 975, Warsz. Tow. fabr. cukru 3900, Firlej 385, Łazy 30, Drzewny przem. handl. 230, Warsz. Tow. kop. węgl. 4750, (II. 5100, III. 5375, IV. 5825, b. 6050), Cegielski 495, Fitzner i Gamber 6300, Lilpopo, Rau i Löw II. 480, (bez 500), Modrzejów 7200, Norblin I. 875, (II. 1000, bez 1350), Orwein 215, Ostrowieckie 9600, Parowoz 240, (V. 210), Pocisk 290, Rohn i Zieliński 550, (IV 460), Rudzki I. 1775, (II. 1250, III. 1350, bez 1350), Starachowice 2485, Trzebinia 425, Unia 6250, Ursus 495, Zieleniewski 8250, Zawiercie 310 mli., Żyrardów 237.500 mli. Borkowski 325, Bracia Jabłkowscy 105, Polbal 30, Syndykat rolniczy 1450 Tkanina 67.5, Żegluga 220, (VII. 230), Zach. Tow. 160, Ćmielów 510, Elektryczność 1500, Pol. Tow. elektr. 105, Kabel 325, Kilezewska fabr. pap. 615 Polski przem. korkowy 70, Nafta 190, Polski przem. naft. 495, Nobel 640, (b.

600), Lenartowicz 50, Pustelnik 500, Siła i Światło 440, Spirytus II. i III. 1950, (bez 2225), Tepege. 2150, Haberbusch 3625, Polski Lloyd 70, Marynin 1200, Konopie 405, Brown Boveri 2900 Suchedniów 2450, Zjedn. Pol. fabr. maszyn 325 (PAT.)

## GIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 20 listopada.

Akcje (w tysiącach mk.): Pol. B. Przem. 345, Bank Powszechny kred. 44, Bank Hipot. 475, Ziemiński 100, Tolan 415, Impex 85, Pharmia 270, Bracia Rolniczy 310, Polski Glob 80, Żegluga 52, Zieleniewski 8600, Cegielski 575, Parowoz 225, Automotor 260, Górka 8250, Siersza gór. 5200, Tepege 2575, Nafta 190, Pezet 70, Pokucie 275, Strug 510, Synd. kosz. 160, Trzebinia 425, 2600, Krakus 385, Ćmielów 600, Siersza elektr. 90, Chodorów 3250, Niemojowski 300, Kapeinsze Myślenice 190. (PAT.)

## GIEŁDA SZWAJCARSKA.

Zurych, 20 listopada

Berlin nie notowano, Holandia 216 i ćwierć, N. Jork 576, Londyn 2494, Paryż 31.05, Medjolan 2190, Paga 16.70, Budapeszt 0.03, Bukareszt 2.90, Belgrad nie notowano, Sofia 4.70, Warszawa nie notowano, Wiedeń 0.0081 i jedna ósma, Austr. kor. stempl. 0.0081 i ćwierć (PAT.)

Bankverein notuje w Zarychu markę polską 0.0602 i pół.

## GIEŁDA BERLIŃSKA.

Berlin, 20 listopada.

(cyfry w milionach):

Włochy 179550, Londyn 17955000, Nowy Jork 4189500, Paryż 22340, Szwajcaria 722190, Wiedeń 58653, Praga 121695. (PAT.)

## ZBOŻE.

Lwów, 20 listopada

Przy czynnym ruchu ogólny obrót żywy 200 tonn. Transakcje liczne w życie i owsie, sporadyczne w pszenicy, hreczce, ziemniakach i otrębach. Pszenica dobrej jakości poszukiwana przy niedostatecznej podaży. Zainteresowanie dla strączkowych nadal silne.

Tendencja zwykła utrzymuje się w dalszym ciągu, usposobienie silne.

Pszenica krajowa ex 1923 r. (w tysiącach): 5000—5200, Żyto małopolskie ex 1923 r. 3900—4100, Jęczmień małopolski browarniany 3100—3400 (cena szac.). Jęczmień małopolski przemysłowy 2800—3000 (cena szac.), Owies małopolski ex 1923 r. 2500—2700; Ziemiaki jadalne przemysłowe 580—600, Hreczka 3700—4000.

Ceny mały (szacunkowe bez transakcji): Mąka pszenna 40 proc. „0“ 10500, Mąka pszenna 55 proc. „1“ 8000, Mąka pszenna 70 proc. „4“ 6000, Mąka żytnia 60 proc. „0“ 8000, Mąka żytnia 70 proc. „1“ 7000, (mąka loco Lwów młyn, brutto za netto łącznie z workiem). Otręby pszenne netto bez worka 1400—1500, Otręby żytnie netto bez worka 1300—1400.

Kraków, 20 listopada.

Otręby żytnie (w tys. mk.): 2100, (ceny informacyjne), pszenica 5400—5700, żyto 4100—4300, jęczmień 3500 do 3000, owies 2800—3100, mąka 70 proc 6800—6900, mąka 50 proc. 10500 do 10800. (PAT.)

## CENY ZŁOTA.

Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa Oddział we Lwowie

placiła za	20 listop	19 listop.
1 austr. kor. złotą	436400	411000
1 markę niem. złotą	513000	483000
1 rubel złoty	1108200	1043900
1 frank złoty	415500	391000
1 gram czystego złota	1431419	1348351
1 dukat	4924000	4648300
1 gram srebra	40926	38551
1 złoty polski Serja A	50800	50800
" " " B	232500	232500
" " " C	301900	301900
" " " D	320000	310000

Wart. nomin.	Dywid.		Akcje	20 listopada			19 listopada
	1921	1922		placa	zapłała	transakcje	
Mkp.	Mkp.	Mkp.	z kuponem bieżącym				
280	70	140	Bank Związkowy	30000	—	—	—
280	42	120	Bank hipoteczny	465000	490000	470—485000	460—470000
1000	300	600	Bank handl. pozn.	600000	—	—	—
280	56	140	Bank Małopolski	500000	—	—	500—520000
280	42	140	Bank powsz. kred.	33000	41000	34—45000	37—45 00
280	42	130	Bank Przemysłow.	300000	325000	305—320000	345—348000
1000	250	—	Bank Rolniczy	75000	—	—	—
280	56	84	Bank Ziem. kred.	92000	98000	93—95000	93—95000
280	56	84	Bank Ziemny	3000	—	—	—
1000	—	600	Zw. Sp. Z. w Poz.	2950000	305000	3000000	—
500	—	—	Agrochemia	170000	—	—	—
1000	—	—	Bracia Biskupscy	180000	—	—	—
500	500	—	Browary	9475000	9625000	9500—9600000	9350—9400000
1000	21	14	Chodorów	2875000	2975000	2900—2950000	3100—3250000
—	—	—	Cegielski	520000	535000	525—530000	535—5500000
1000	200	1000	Ćmielów	555000	565000	560 000	570—590000
140	22	140	Gafota	78000	84000	80—82500	80—82500
140	800	—	Galicja	2200000	—	—	—
140	119	—	Górka	8000000	—	—	—
140	280	14	Karpalit	250000	—	—	—
280	168	200	Krakus	440000	—	—	—
1000	90	—	Niemojowski	262000	282000	265—280000	275—280000
1000	300	400	Oikos	3425000	3625000	3450—3600000	3300—3600000
500	60	—	Parowoz	215000	215000	210—220000	220—240000
500	200	—	Pezet	52000	62000	55—60000	58—70000
1000	—	75	Płótno	600000	—	—	—
350	14	170	Pocisk	280000	—	—	280000
500	100	350	Polska	175000	222000	180—220000	205—212000
500	225	400	Polskie Tow. Bud.	76000	78000	77000	—
10000	1500	—	Potęga	17000	—	—	—
140	100	280	Rakszawa	3575000	3725000	3600—3700000	3570—3600000
200	21	40	Siersza elektr.	76000	77000	77000	—
140	450	—	Siersza gór.	4675000	4825000	4700—4800000	4700000
280	—	50	Spół. Wydawnicza	38000	—	—	—
700	350	700	Tepege	2300000	—	—	—
1000	150	350	Tespy	2775000	3025000	300—3000000	3250—3300000
500	180	250	Ursus	280000	—	—	—
1000	170	1070	Zieleniewski	8100000	8350000	8300000	8250—8350000
500	100	—	Polski Glob	7000	—	—	—
1000	16	250	Polbal	30000	—	—	—
140	70	210	Polskie Tow. handl.	350000	345000	340000	—
1000	260	600	Polsołt	85000	—	—	85000
500	100	—	wawel	2500	—	—	—
140	20	50	Żegluga Polska	52000	—	—	—

Intruz nie mogli przedstawić policji żadnych ksiąg ni faktur — nie płacą żadnych podatków, wskutek czego Skarb Państwa i miejski ponosi znaczne straty. Ale, że „obywatele“ chodzą zawsze „lewem“ i starannie omijają „prawem“ — stąd też i owe zbrodnicze ich zapędy, które nagłe wyniesione zostały na światło dzienne, zostaną choćby chwilowo osadzone w miejscu. Do tej młej, czarnej galeryjki włączyć należy jeszcze jeden konterfekt: Oto policja wykryła na dworcu towarowym wielki magazyn mąki, gromadzonej od kilku miesięcy. Właściciel Klarberg nie mógł wykazać się żadnymi fakturami.

**STANISŁAWÓW.** Pożar w rafinerii Grilla w Myketyńcach. Onegdaj wybuchł groźny pożar w rafinerii Grilla, gdzie z nie wyjaśnionych dotąd przyczyn ogień powstał w odbieralni i przeczucił się na wszystkie odbieralniki, w których paliła się nafta i benzyna oraz materiały ropne w kotle destylacji. Akcja ratunkowa prowadzona była bardzo sprężysto pod kierownictwem naczelnika Voelpla. Lokomotywy kolejowe wyciągnęły cysterny z ropą i ułatwiło w ten sposób akcję ratunkową. Wśród słynnych eksplozji po dwóch godzinach pożar był ugaszony. Szkoła w wysokości trzech miliardów była ubezpieczoną.

**DROHOBYCZ.** Waluciarze w opalach. Polcja tutejsza zbudziła się wreszcie z uśpienia i urządziła w niedzielę, 18 bm. wielką obławę w siedzibie tutejszej czarnej giełdy, Kawiarni Europejskiej. Na widok koronki policji państwowej wśród kilkuset pajaków żydowskich zapanował nieopany popłoch. Przerwali na gwałt wszelkie transakcje, rzucając na podłogę dolary, franki i inną szlachetną walutę. W czasie kilka godzin trwającej rewizji poszczególnych „bankierów“ znaleziono kilkaset dolarów, kilka tysięcy franków szwajcarskich itd. Słowem obława ta dała nadszpedzanie obitych pól. Aresztowano przytem trzech waluciarzy z „neutralnej“ mniejszości narodowej osadzono w pace. Sprężystość organów, przeprowadzających obławę jak i umiejętne kierownictwo na w osobie komendanta tutejszego komisariatu Policji Państw. p. kom. Kruczka, zasługują na pełne uznanie. Alia.

**Rak ziemniaczany.** W 41 gmłnach granicznych w Czechosłowacji pojawił się rak ziemniaczany. Celem zapobieżenia zawleczeniu się tej epidemii, wydały władze czechosłowackie zakaz wywozu ziemniaków z powyższych powiatów objętych zarazą. Z powodu szkodliwości tej choroby oraz możliwości przeniesienia jej przestrzegają się rolników pogranicznych powiatów oraz organizacje rolnicze przed zawleczeniem zarazy do ich gospodarstw.

**WARSZAWA.** Na pomoc Polakom w Rosji. Z Syberji nadchodzi alarmujące wiadomości o położeniu dzieci polskich weteranów z r. 1863 i inwalidów z 5 dywizji syberyjskiej. Jest obowiązkiem społeczeństwa pomóc temu zastępowi rodaków tak pieniężnie, jakoteż i natura. Akcję tej pomocy prowadzi Polski Komitet pomocy ofiarom głodu w Rosji, na czele którego stoi ks. arcybiskup Ropp. Pieniądze należy składać na rachunek przekazowy Komitetu 3416 P. K. O., zaś paczki z odzieżą w Zarządzie Głównego Koła Polek (Warszawa, Nowy Świat 72, pałac Staszica).

**Podwyżka ceny soli.** W związku z podwyższeniem ceny soli w kopalniach przez Min. Skarbu począwszy od dnia 13. bm. cennik soli wynosi: 40.000 mkp. za kilogram soli białej warzonki wielkiej, 35.000 mkp. białej t. zw. poznańskiej i 30.000 soli ciemnej.

**IORUN.** Głos Polaków przybyłych z Ameryki. Otrzymujemy następujące pismo: Polacy, reemigranci z Ameryki, zorganizowani w Związek, by silnie w razie potrzeby dopomagać Ojczyźnie, która ich życzyliwie z powrotem przyjęła — na ogólnym zebraniu dnia 8. listopada 1923 r. wyrażają jednogłośnie najwyższą wzdargę jednemu kom Narodowi polskiemu, które spowodowały walkę bratobójczą w Krakowie dnia 6. listopada 1923 r. i popełniły tem samym podły czyn, równy zdradzie Ojczyzny w obecnej krytycznej chwili, w której każdy prawy Polak powinien strzedz ładu i spokoju w Ojczyźnie, aby nie dawać sposobności jawnym i ukrytym wrogom Polski do przeprowadzenia wrogich ich knowań.

## Nekrologia.

## Podziękowanie.

Wszystkim którzy z okazji śmierci mej sp. Matki złożyli mi wyrazy współczucia, lub wzięli udział w pogrzebie, a w szczególności Przewiel, księżom. Wincentemu Rokickiemu ze Lwowa, Janowi Kruczkiewiczowi ze Starego Sioła, Stanisławowi Ostachowiczowi ze Sołotówki, Stanisławowi Kwiatkowskiemu ze Swirza, Władysławowi Guzkowi z Bóbrki tudzież Przew. XX. obrz. gr. kat. Aleksandrowi Duninowiczowi i Janowi Trisce z Bóbrki składam serdeczne „Bóg zapłać“.

**Ks. Kazimierz Momocki.**  
rz. k. prod. w Bóbrce.

7136

# OGŁOSZENIA

## Komisja Likwidacyjna PIERWSZEJ POLSKIEJ Chrześcijańskiej Księgarni i Antykwarni Współdzielczej WE LWOWIE.

Zawiadania swych PT. Członków dawnych, którzy nie przystąpili do naszej Spółki z ogr. odpow., że należąca się kwota z likwidacji jest do podjęcia w Księgarni i Antykwarni we Lwowie, 7140 ul. Bałtego 32.

Wyплаты skuteczniane będą od dnia 20-go listopada do 15-go grudnia b. r. W razie niepodjęcia należnej kwoty w oznaczonym terminie, Komisja Likwidacyjna pozostawia kwotę przekazać na cele użyteczności publicznej. Przy podjęciu należności prosimy o zwrot książeczek udziałowych.

## OBUWIE -- UBRANIA

LEON TEODOR SKRZYPEK PASAŻ Mikołascha

(UWAGA: MAGAZYN MOJE ZNAJDUJE SIĘ NA PARTERZE).

NAJSOLIDNIEJSZE! 7025

NAJTAŃSZE!

NAJTRWAŁSZE!

## Zakłady Przemysłowe inż. Stankiewicza

Lwów, ul. Franciszkańska 11. wykonują wszelkie naprawy motorów, maszyn rolniczych, gorzelnianych, drukarskich, 6997 arm. turv. roboty tokarskie.

**SPAWALNIA** z ogniem części pękniętych i połamanych z żelaza, stali, mosiądzu i aluminium. Własna odlewnia metali. Naprawa najdrobniejszych aż do największych przedmiotów, uskutecznia się na maszynach precyzyjnych, najnowszych typów, w najkrótszym czasie.

## KUPNO I SPRZEDAŻ.

DO sprzedania palma pierzasta 18 liści półtorametrowych. Piśmiennie zgłoszenia: ks. Rostański Rumno p. Komarno. 6987

„JAJA” nadeszły. Sprzedaż hurtowa i detaliczna rozpoczeta. Graybner i Ska Kopernika 10. Telefon 11-07. 7081

WOZEK lekki używany lub powozik ewentualnie na sumach, kupię, oraz uprzęż na jednego konia. Zgłoszenia: Michał Satuski, Lwów Ossolineum. 7089

## DLA BIUR KSIĘGI HANDLOWE

buch literj amerykańskiej i inne  
polecia „SARMACJA”  
Lwów, Akademicka 8.

MAŁKO dworskie w każdej ilości; polecia Mieczarnia „Bertów”; — Pasaż, Mikołascha, naprzeciw Kina „Lukks”. 7133

„WOLUTA” Lwów, Osselińskich 11, sprzedaje parciele dwurantowa 43; sążni soko rogalki Lyczakowskiej Polakowi. Kamieniec komfortowa wolne pomieszczenie okolica dworca. Wille komfort, centrum, wolna. Gospodarstwa 1-6 mg. z budynkami pod Lwówem. Felwarki od 90-300 mg. większe drzewostany na Wołyniu i Wileńszczyźnie. Poszukuje domy parterowe z ogrodem we Lwowie i wille. 7128

FORTEPIAN krótki najlepszej marki — znakomity — sprzedam. Kopernika 26, parter-olicyny, Skieniar-ski. 7147

SPRZEDAM ubranie dla szcuplego mężczyzny, przeczaj, kapelus, buciki 42. Murarska 4/III, na prawo między 4-5 godz. 7145

SZAFKA na akta i papiery sprzedam, Polńska Szymona 1, I p. 7139

FORTEPIANY: pianina naprawia, stróli, oraz kupuje używane i zmielowane, piące najwyższe ceny. Mieczysław Herman, stróciel fortepianów, św. Zofii 15. 7153

KAPELUSZE i woale żalobne polecia Topolnicka, ul. Kopernika 1, I. 6389

PRACOWNIA SUKIEN DAMSKICH Rozalii Bon-dow, Lwów, Rutowskiego 8, sprzedaje wszelkie formy, na żądanie fastryżki oraz Kurs kroju i szycia. 6832

DWIE nowe piękne kamienice położone w śródmieściu okazyjnie do nabycia. Zgłoszenia u adwokata Dra Matkowskiego ul. Batorego 7. 7097

## POSADY POSZUKIWANE

OGRODNIK sonaty inteligentny z kilkunastoletnią praktyką w pierwszorzędnym ogrodach, handlowych, dworskich znajdujących się w różnych dzielnicach, specjalność ogrody kwiatowe, poszukuje posadę do większego ogrodu. Łaskawe zgłoszenia nadsyłać pod „Ogrodnik”, Majdan średni via Ottynia. 7134

OGRODNIK (warzywnictwo i sadownictwo) Kawaler z dobrą referencjami może zaraz objąć posadę wypracowane stosownie do kwalifikacji — może być na zboże, od sprzedazy procent. Zgłoszenia listownie Lwów—Listopada 92, W. P. Radziwiński — od 25-go do 28-go tamże osobście. 7138

BIEGŁA maszynistka poszukuje zajęcia pomonudniewego. Łaskawe zgłoszenia do Administracji „Dnia”. 7151

KRAWCZYNI poszukuje szycia w domu prywatnym. Wiadomość w Admin. pod Zdołna. 7105

## WOLNE POSADY.

WOLNE-POSADY Nowo-powstająca instytucja handlowa poszukuje zdolnych dyrektorów, sekretarzy, buchalterów, kontrolerów i młodszych urzędników narodowości polskiej. Zgłoszenia pisemne, z podaniem warunków i curriculum vitae pod „Komitet organizacyjny” w administracji „Słowa Polskiego”. 7140

INŻYNIERA młodego, zdolnego, dobrej powierzchowności poznam celem zaangażowania do dobrze prosperującego przedsiębiorstwa technicznego. Spółka niewykluczona. Zgłoszenia do Generalnej Ekspedycji Ogłoszeń Krzysztołowicza, Sokola 4, pod „Chrześcjanin”. 7158

## NAUKA I WYCHOWANIE.

NOWA wypożyczalnia książek we Lwowie. Chcesz przeczytać najnowsze powieści, idź do nowo urządzonej Czytelni przy Księgarni Nauczycielskiej, Batorego 12. — (Hotel Austria). 7146

DO NADZWYCZAJNEGO egzaminu z sześciu klas gimnazjalnych (dla urzędników i wojskowych). — Kurs przygotowawczy rozpocznie się z początkiem stycznia w szkole „Fidei Reforme” ul. Pańska 14. Informacje i wpisy do 15. grudnia. Także kursa do matury gimnazjalnej. 6953

## MIESZKANIA.

DWÓCH pokoi i kuchni poszukuje firma „Mitta” Hotel Europejski.

POMIESZCZENIA, całkowitego utrzymania dla panienki z dobrego domu poszukuje. Wiadomość: Firma „Mitta” Hotel Europejski. 7065

MIESZKANIE z 4 pokoi i kuchni łazienka z przy należnościami naprzeciw parku od 1 stycznia 1924 do wynajęcia. Bliższe szczegóły Lyczakowska 14, między 3-4. Inż. Kazimierz Weiss. 7156

## MALŻENSTWA.

MŁODA panienka z towarzystwem, poważna i ładna prosi o poważnego dystyngowanego i majątnego Pana. Anonimy pod staną bez odpowiedzi. Zgłoszenie pod „M. M. 18”, Administracja „Słowa”. 7142

## ZGUBIONO, ZNALEZIONO.

NAGRODĘ pieniężną wysoką, albo psa rasowego otrzyma kto zwróci kundysa białego w żółty łaty, (rodzaj foxa) 3-letniego, drugi biały ogon, długie ciemne uszy, imię Boy, św. Zofii 27, Kossak. 7146

## RÓŻNE DONIESIENIA.

WEZME za swoje nowonarodzone dziecko niecierpliwie do Lubienia. Zgłoszenia pod „Lubię” do Administracji. 7122

MILJARD i współpracownicy w sprawie do przedsiębiorstwa handlowego. Zgłoszenia pod „Handlowiec” Adm. „Słowa”. 7112

WYKONUJE suknie kostjmy płaszcze. Dla pań urzędniczek na spłatę. Semakiewicz, Pańska 21. 7141

PRACOWNIA SUKIEN I KOSZYKÓW DAMSKICH  
**JULJI WESOŁEJ**  
Lwów, ul. Kochanowskiego L. 3. H. p.  
Wykonuje wszelkie roboty w zakresie krawiectwa damskiego wchodzące po cenach umiarkowanych. 7152  
Wykonanie szybkie i bardzo staranne.

Wytworne **MEBLE**  
Persy — Killimy 6903  
Rzeźby — Obrazy  
(Matejki, Sichulskiego, Tolmajera, Rayznera, Pstraka, Związku artystek pol.).  
Batyki, Drobiazgi artystyczne,  
Roboty ręczne, Makaty buczackie.  
Salon Mebli Stylowych  
**B. POŁONIECKIEGO**  
Lwów, ul. Klementyny Tańskiej 1.

Prosz z wyzyskiwaniem!

Znana firma z do- **Obuwia** odznaczona broci wyrobu na na wystawie Brukselskiej złotym medalem w r. 1911 przeniesiona z ul. Lyczakowskiej 22, na ul. Leona apichy 57.

Obuwie z pierwszorzędnym materia-  
łów, eleganckie, lekkie,  
trwałe, najnowszych wzorów, konkuren-  
tentyjnie, pod gwarancją.  
Polecia się nadal zask. pamięci P. P.  
Publiczności. z szacunkiem  
6978 **Józef Kaczmarek.**

Futra przerabia na modne fa-  
sony farbuję chemicznie  
**WŁADYSŁAW SOLIK**  
Kusznierz 6432  
Lwów, ul. Chorażczyzny 5. II. p.  
rog Akademickiej.

## P. T. Przemysłowcy, Hurtownicy,

którzy reflektują na zbyt towarów w sklepach i kooperatywach wiejskich powinni korzystać z działu inscratowego

„Ojczyzny”.  
Tygodnik ten rozchodzi się głównie w Małopolsce wschodniej.

Adres wydawnictwa: Lwów, Zimorowicza 15.  
Ceny ogłoszeń przystępne.

MOTORY ROPOWE dwuaktowe  
POMPY OŚRODKOWE

oraz **LOKOMOBILE PAROWE**  
Z KONCERNU  
**R. WOLF A. G.** Magdeburg  
dostarcza 7001  
**S. A. Rolindustria**  
Lwów, ul. Fredry 9.

**BILETY WIZYTOWE**  
wykonuje najtaniej  
Drukarnia „SŁOWA POLSKIEGO”  
— we Lwowie, Zimorowicza 15. —

„Swoj do swego po swoje!”

## BANK ZIEMIEN we LWOWIE

przyjmuje wkładki po kursie żyta w dniu złożenia i wypłaca je po kursie dnia podjęcia,

zaś na wypadek spadku cen żyta gwarantuje zwrot złożonej kwoty.

Oprocentowanie od 5--10%.

## PRZETARG

Okręgowy Zakład Gospodarczy Nr. VI. we Lwowie przy ul. Janowskiej L. 5. sprzedaje w drodze nieograniczonego przetargu publicznego: 7143  
59608 kg. orab żytnich  
17356 kg. orab ięczmiennych

Reflektanci na powyższe artykuły złożą należycie ostenplowane oferty w Okręgowym Zakładzie Gospodarczym Nr. VI. we Lwowie do dnia 27. listopada 1923 godz. 10-taj, w którym to dniu nastąpi otwarcie ofert. Do oferty należy dołączyć dowód złożonego, w Komisji Gospodarczej O. Z. G. VI. wadium w wysokości 3 proc. od oferowanej ogólnej kwoty. W razie negatywnego wyniku przetargu ofertowego nastąpi przetarg ustny. Termin usunięcia zakupionych artykułów oznacza się na dni 5, od daty zawiadomienia o przyjęciu oferty.

Lwów, dnia 19. listopada 1923.

Okr. Zakł. Gosp. VI. L. 5503/23.

## OGRODZENIA

nie tylko tańsze od drewnianych  
lecz estetyczniejsze i trwałe.

## KOMPLETNE OGRODZENIA Z SIATKI DRUCIANEJ

zwykłe i ozdobne wraz z bramami i furtkami, jak również ogrodzenia kombinowane z drucem kołczastym również

## WSZELKIE TRANINY METALOWE

(siatki) do celów rolniczych i przemysłowych  
polecia

Firma **W. Kucharski**  
Spółka Akcyjna

Fabryka Drutu i Wyrobów Drucianych  
**Kraków-Podgórze**

Romanowicza 5, Telef. 277. Adres telegraf. „METALGOS”.

Dostawa szybka, duży zapas siatek na składzie. —

— Oferty i prospekty na każde żądanie! —